ROK III.  Nr. 1—5.

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO RZESZÓWSKIEGO

Rzeszów, dnia 1-go maja 1948 r.



SŁOWO WSTĘPNE

Przystępując po rocznej przerwie do ponownego wydawania „Dziennika Urzędowego“, chcemy zadość uczynić życzeniom pracowników pedagogicznych, administracyjnych i nauczycieli, którzy niejednokrotnie zwracali się do nas po informacje z zakresu treści, którym służył i chce służyć „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego“.

Nastawiamy się obok części urzędowej NA BOGATSZĄ CZĘŚĆ NIEURZĘDOWĄ, w której pragniemy zamieszczać prace, referaty, sprawozdania oraz najaktualniejsze zagadnienia wychowawcze, dydaktyczne i samokształceniowe, obchodzące zarówno pracowników administracji szkolnej, jak i szerokie rzesze nauczycieli — praktyków.

Względy natury gospodarczej każą nam rozszerzyć dział ogłoszeń, co nie obniży poziomu, ani nie zredukuje treści części zasadniczych: I i II „Dziennika Urzędowego“.

Chcemy wydawnictwo oprzeć na zasadach SAMOWYSTARCZALNOŚCI, aby NIE DOPUŚCIĆ DO PONOWNEJ PRZERWY w ukazywaniu się „Dz. U. K. O. S. Rz.“ to też prosimy o współdziałanie w tym kierunku wszystkich jego prenumeratorów i czytelników.

Rozpowszechnianie „Dziennika Urzędowego“ pójdzie trzema drogami:

a) przez prenumeratę imienną,

b) kolportaż za pośrednictwem Inspektoratów Szkolnych,

c) drogą sprzedaży w Administracji „Dz. U. K. O. S. Rz.“.

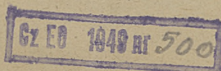
Liczymy na pełne zrozumienie i CZYNNE POPARCIE Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji i Kierownictw Szkół wszelkich typów, oraz ogółu Nauczycielstwa.

Żyjemy w czasach rozwijającej się nowej myśli wychowawczej — polskiej i ogólnoludzkiej, w czasach, kiedy praktyka pedagogiczna wytycza i toruje nowe drogi, kiedy szkoła musi podejmować i przepracowywać NOWE TREŚCI, dlatego też każda publikacja, biorąca swój rodowód z ŻYCIA SZKOLNEGO, pomagająca utrudzonym ludziom odpowiedzialnej pracy oświatowej w wykonaniu ich trudnych zadań, spełnia w naszym patrzeniu — rolę pożyteczną.

Z tym przeświadczeniem wznawiamy „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego“.

TADEUSZ GRUSZCZYŃSKI
Kurator Okr. Szk. Rzesz.

TREŚĆ:



CZĘŚĆ I. — (URZĘDOWA)

Poz. 1.

Wykaz rozporządzeń, zarządzeń, instrukcji, okólników i komunikatów Ministerstwa Oświaty.

(patrz Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty Nr. 10, 11, 12, 13 z 1947 r.*).

Nr. 10.

ROZPORZĄDZENIA MINISTRA OŚWIATY:

Poz. 238 — z dnia 4 października 1947 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 10 sierpnia 1937 r. o wymiarze godzin nauczania oraz innych zajęć obowiązkowych nauczycieli i kierowników szkół.

ZARZĄDZENIA MINISTRA OŚWIATY:

Poz. 243 — z dnia 4 czerwca 1947 r. w sprawie uznania świadectw niektórych szkół zawodowych za równorzędne ze świadectwami ukończenia liceów zawodowych.

Poz. 248 — z dnia 22 września 1947 r. o ustaleniu programu nauki w Liceach Pedagogicznych dla dorosłych względnie na licealnych kursach pedagogicznych dla dorosłych.

Poz. 249 — z dnia 23 września 1947 r. o ustaleniu programu nauki na kursach przygotowawczych dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego nie posiadających cenzusu gimnazjalnego.

Poz. 250 — z dnia 26 września 1947 r. w sprawie wynagrodzenia kontraktowych lekarzy, dentystów i higienistek szkolnych.

Poz. 251 — z dnia 7 października 1947 r. w sprawie zmiany statutu Państwowych Wyższych Szkół Pedagogicznych.

INSTRUKCJE:

Poz. 253 z dnia 20 września 1947 r. w sprawie realizacji „Nauki o Polsce i świecie współczesnym" w klasach 6 lub 7 (końcowych) szkół powszechnych realizujących program 6 lub 7 klas szkoły powszechnej.

OKÓLNIKI:

Poz. 256 — Nr. 35 z dnia 8 września 1947 r. w sprawie zniżek godzin dla nauczycieli.

Poz. 259 — Nr. 38 z dnia 4 października 1947 r. w sprawie podatku od gruntów użytkowanych przez szkoły powszechne i nauczycieli.

Poz. 260 — Nr. 39 z dnia 18 października 1947 r. w sprawie norm zatrudnienia kontraktowych lekarzy, dentystów i higienistek szkolnych.

KOMUNIKATY:

Poz. 262 — w sprawie wynagrodzenia lekarzy, dentystów i higienistek szkolnych.

Poz. 263 — w sprawie przydzielania etatów szkołom prywatnym.

Poz. 264 — w sprawie odszkodowania za zwolnienie z pracy.

Poz. 265 — w sprawie kwalifikacji zawodowych do nauczania w publicznych średnich szkołach zawodowych.

Poz. 266 — w sprawie trybu zapraszania przedstawicieli państw obcych na uroczystości i inne imprezy.

Poz. 267 — w sprawie zwolnienia od podatków ośrodków rolnych użytkowanych na Domy Dziecięce.

Poz. 268 — w sprawie podręczników w zakładach kształcenia nauczycieli.

Nr. 11.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA OŚWIATY:

Poz. 275 — z dnia 24 października 1947 r. w sprawie wynagrodzenia pracowników kontraktowych w szkołach, zakładach i kursach, podległych Ministerstwu Oświaty.

ZARZĄDZENIE MINISTRA OŚWIATY:

Poz. 276 — z dnia 25 października 1947 r. w sprawie wynagrodzenia za godziny nadliczbowe oraz za czynności dodatkowe personelu pedagogicznego w szkołach, zakładach i kursach. podległych Ministerstwu Oświaty.

OKÓLNIKI:

Poz. 277 — Nr. 41 z dnia 25 października 1947 r. w sprawie interpretacji i zasad stosowania przepisów zarządzenia Ministra Oświaty o wynagrodzeniu nauczycieli za godziny nadliczbowe i za czynności dodatkowe.

Poz. 278 — Nr. 42 z dnia 28 października 1947 r. w sprawie interpretacji zasad stosowania przepisów rozporządzenia Ministra Oświaty o wynagrodzeniu pracowników kontraktowych w szkołach, zakładach i kursach, podległych Ministerstwu Oświaty.

Nr. 12.

ZARZĄDZENIA MINISTRA OŚWIATY:

Poz. 282 — z dnia 9 października 1947 r. o wprowadzeniu tymczasowego programu nauki w Publicznej Średniej Szkole Handlowej.

OKÓLNIKI:

Poz. 290 — Nr. 44 z dnia 3 listopada 1947 r. w sprawie uporządkowania budynków i urządzeń wewnętrznych szkół.

KOMUNIKATY:

Poz. 300 — w sprawie organizacji pomocy dentystycznej w szkolnictwie.

Poz. 301 — w sprawie instrukcji wizytacyjnej w zastosowaniu do szkół dla dorosłych.

Nr. 13.

ZARZĄDZENIA MINISTRA OŚWIATY:

Poz. 311 — z dnia 11 grudnia 1947 r. o regulaminie egzaminu ukończenia (egzaminu dojrzałości) 3-letniej szkoły średniej ogólnokształcącej dla dorosłych (gimnazjum i liceum dla dorosłych) o ustroju semestralnym.

OKÓLNIKI:

Poz. 314 — z dnia 12 grudnia 1947 r. w sprawie ujednolicenia prac w zakresie oświaty dorosłych i akcji przysposobienia rolniczego i wojskowego.

Poz. 2.

ZARZĄDZENIE MINISTRA OŚWIATY

z dnia 13 listopada 1947 r. (Nr. NDB/P-3488/47)

w sprawie powoływania wojewódzkich, powiatowych i gminnych (miejskich i wiejskich) komitetów bibliotecznych.

---

*) Ze względów oszczędnościowych podaje się w skrócie spis najaktualniejszych dla terenu Okręgu zarządzeń Ministerstwa, ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty, który jest wszędzie do nabycia.

Na podstawie art. 4 i art. 17 dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi z dnia 17 kwietnia 1946 (Dz. U. R. P. z dnia 18 czerwca 1946 r. Nr 26 poz. 163) zarządzam, co następuje:

§ 1. Kuratorowie okręgów szkolnych i inspektorowie szkolni wezwą bezzwłocznie instytucje i organizacje wymienione w art. 4 ust. 4, 5 i 7 dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 163), by w przeciągu dwu tygodni przedstawiły kandydatów do wojewódzkich, powiatowych i gminnych (miejskich i wiejskich) komitetów bibliotecznych.

§ 2. Równocześnie kuratorowie i inspektorowie szkolni wyznaczą swych przedstawicieli do wojewódzkich i powiatowych komitetów bibliotecznych, jeżeli względy służbowe nie pozwolą im na stały osobisty udział w pracach komitetów bibliotecznych.

§ 3. W przeciągu tygodnia po ukonstytuowaniu się komitetu powiatowego (miejskiego w powiatach grodzkich) inspektor szkolny poda skład komitetu właściwemu Kuratorium Okręgu Szkolnego. W takim samym terminie Kuratoria okręgów szkolnych podadzą Ministerstwu Oświaty skład komitetów wojewódzkich.

W zawiadomieniu należy podać imienny spis członków komitetu ze wskazaniem, jakie instytucje i organizacje reprezentują, oraz nazwisko i imię przewodniczącego komitetu i jego zastępcy.

§ 4. Działalność komitetów bibliotecznych określa szczegółowo załączona instrukcja Rady Państwa z dnia 1 października 1947 r. (okólnik Rady Państwa, Biuro Rad Narodowych Nr. 217 L. dz. 1593/Org./47 z dnia 10 października 1947 r.), opracowana w porozumieniu z Ministerstwami: Administracji Publicznej, Ziem Odzyskanych i Oświaty.

Minister Oświaty
Dr. St. Skrzeszewski

Załącznik do zarządzenia Min. Ośw. z dn. 13. XI. 1947 r. (Nr. NDB/P-3488/47).

RADA PAŃSTWA
Biuro Rad Narodowych Warszawa. dn. 10. X 1947 r.
L. dz. 1593/Org./47.

Do Prezydiów

Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych

OKÓLNIK Nr. 217

w przedmiocie uchwały Rady Państwa w sprawie zatwierdzenia Instrukcji Biura Rad Narodowych o organizacji i funkcjonowaniu wojewódzkich, powiatowych i gminnych komitetów bibliotecznych.

Biuro Rad Narodowych komunikuje, że Rada Państwa na posiedzeniu w dniu 1 października 1947 r. powzięła uchwałę Nr. 151/47 o treści następującej:

„Rada Państwa, przywiązując wielką wagę do akcji upowszechnienia książki w Polsce i udostępnienia jej każdemu obywatelowi, wzywa terenowe rady narodowe do jaknajszybszego powołania do życia Komitetów Bibliotecznych w trybie przepisów dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi i zaleca Radom. aby przy organizowaniu Komitetów kierowały się wytycznymi, zawartymi w instrukcji Biura Rad Narodowych w sprawie organizacji i funkcjonowania wojewódzkich, powiatowych i gminnych Komitetów Bibliotecznych".

Biuro Rad Narodowych podaje do wiadomości treść instrukcji.

INSTRUKCJA

Biura Rad Narodowych Rady Państwa dla terenowych rad narodowych w sprawie organizacji i funkcjonowania wojewódzkich, powiatowych i gminnych komitetów bibliotecznych.

. Ustala się w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty następujące wytyczne dla organizacji i funkcjonowania powołanych na podstawie art. 4 dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 163) o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi — wojewódzkich, powiatowych gminnych komitetów bibliotecznych, których zadaniem — jako organów doradczych terenowych rad narodowych — jest współdziałanie z władzami administracji szkolnej i organami samorządu terytorialnego w zakresie prowadzenia jednolitej akcji kulturalnej za pomocą książki oraz umożliwienia każdemu obywatelowi korzystania ze zbiorów bibliotecznych.

§ 1. Na pierwszym konstytuującym posiedzeniu komitetu bibliotecznego przewodniczy wchodzący w skład komitetu przedstawiciel komisji oświatowej do czasu wyboru przewodniczącego komitetu. Wybór przewodniczącego następuje zwykłą większością głosów członków komitetu.

Przedstawiciel komisji oświatowej, jeżeli nie został wybrany na przewodniczącego, jest z urzędu zastępcą przewodniczącego komitetu, występuje w imieniu komitetu bibliotecznego na posiedzeniach rady narodowej i jej komisji oświatowej, a na jego wniosek uchwały i opinie komitetu mogą być referowane przez członka komitetu — znawcę danego zagadnienia.

§ 2. Posiedzenie komitetu bibliotecznego zwołuje przewodniczący,

a) co najmniej dwa razy w roku dla zaopiniowania preliminarza budżetowego na akcję biblioteczną i wysłuchania sprawozdania kierownika odnośnych bibliotek publicznych,
b) na wniosek władz administracji szkolnej lub organów wykonawczych samorządu terytorialnego,
c) na życzenie wojewódzkiej (powiatowej, miejskiej, gminnej), rady narodowej lub komisji oświatowej tejże rady,
d) na wniosek co najmniej połowy członków Komitetu,
e) na podstawie uchwały komitetu o terminie następnego posiedzenia.

§ 3. Posiedzenia wojewódzkiego, powiatowego i gminnego (miejskiego lub wiejskiego) komitetu bibliotecznego odbywają się z udziałem kierownika wojewódzkiej (powiatowej, miejskiej, gminnej) biblioteki publicznej, chyba, że przedmiotem obrad są zarzuty przeciw jego osobistej działalności.

§ 4. Członek komitetu bibliotecznego, który opuścił bez usprawiedliwienia dwa kolejne posiedzenia, bądź też w ciągu roku trzy posiedzenia komitetu — traci mandat. Przewodniczący odnośnego bibliotecznego komitetu zawiadamia o tym za pośrednictwem kuratora okręgu szkolnego (inspektora szkolnego) właściwą radę narodową, celem powołania innego członka.

§ 5. Praca w komitetach bibliotecznych jest bezpłatna. Zamiejscowi członkowie komitetu otrzymują zwrot kosztów podróży i diety w wysokości ustalonej przez odnośną radę narodową.

§ 6. W ramach zadań, określonych w art. 4 ust. 6 dekretu o bibliotekach do wojewódzkiego bądź powiatowego (miejskiego w powiatach grodzkich) komitetu należą następujące czynności:

1) w zakresie czuwania nad działalnością i rozwojem bibliotek na terenie województwa bądź powiatu,

a) ustalanie polityki zakupów i powoływanie na wniosek kierownika biblioteki wojewódzkiej (powiatowej, miejskiej) komisji doboru książek oraz zatwierdzanie regulaminu jej działania,
b) opiniowanie sprawozdań kierownika wojewódzkiej (powiatowej, miejskiej) biblioteki publicznej, przedkładanych władzom szkolnym, organom wykonawczym samorządu terytorialnego i radzie narodowej.
c) staranie o uzyskanie funduszów na akcję biblioteczną drogą imprez dochodowych, zbiórek publicznych. pozyskiwanie subwencyj, darów w postaci książek itd.,

d) starania o uzyskanie odpowiednich lokali i urządzeń wewnętrznych dla bibliotek publicznych,
e) propaganda bibliotek i czytelnictwa przez inicjowanie wystaw, odczytów, konkursów, imprez artystycznych, wycieczek itp. we współpracy z placówkami oświaty i kultury dla dorosłych oraz stowarzyszeniami oświatowymi,
f) występowanie z wnioskami w sprawie ustalania przez radę narodową wysokości opłat za korzystanie z bibliotek publicznych.

2) W zakresie koordynowania działalności bibliotek powszechnych i szkolnych na terenie województwa bądź powiatu:
a) opiniowanie projektów sieci bibliotek publicznych, opiniowanie na żądanie wojewódzkiej rady narodowej wniosków o powierzenie publicznej bibliotece miejskiej funkcji publicznej biblioteki wojewódzkiej lub powiatowej. względnie — publicznej bibliotece wojewódzkiej lub powiatowej funkcji publicznej biblioteki miejskiej (art. 9 ust. 5 dekretu o bibliotekach), występowanie z wnioskami o powierzenie bibliotekom, wymienionym w art. 14 ust. 1 dekretu o bibliotekach funkcji biblioteki publicznej w myśl art. 14 ust. 2 oraz art. 15 dekretu,
b) uzgadnianie planów zakupów między bibliotekami wszelkich typów w zakresie zakupu wydawnictw droższych i szczególnie niezbędnych oraz uzgadnianie zakresu i zasięgu działania bibliotek nieobjętych siecią bibliotek publicznych,
c) staranie o komasację nieżywotnych i zbyt szczupłych księgozbiorów oraz przydzielanie depozytów dla bibliotek publicznych.

3) Opiniowanie budżetu na potrzeby biblioteczne województwa bądź powiatu oraz dostarczanie odnośnej radzie narodowej materiałów informujących o potrzebach finansowych w zakresie akcji bibliotecznej.

§ 7. Gminny komitet biblioteczny spełnia w zakresie swego działania czynności analogiczne do wymienionych w § 6 z tym, że:

a) rozpatruje z reguły sprawy indywidualnych bibliotek na terenie gminy, opierając się na ogólnych wskazaniach komitetów bibliotecznych, wyższego stopnia,
b) z wnioskiem o powierzenie bibliotece miejskiej funkcji biblioteki powiatowej lub odwrotnie występuje jedynie w odniesieniu do miast, będących siedzibą władz powiatowych,
c) wysuwa lub opiniuje wnioski o przydział księgozbiorów ruchomych dla poszczególnych ośrodków życia zbiorowego w gminie.

§ 8. Wojewódzka (powiatowa, miejska, gminna) rada narodowa może na wniosek kuratora okręgu szkolnego (inspektora szkolnego) lub po wysłuchaniu jego opinii, rozwiązać wojewódzki (powiatowy, miejski. gminny) komitet biblioteczny oraz powoływać i odwoływać poszczególnych jego członków.

§ 9. W razie rozwiązania wojewódzkiej (powiatowej, miejskiej, gminnej) rady narodowej, powołany przez nią komitet biblioteczny nie przerywa swej pracy, natomiast nowa rada narodowa może po ukonstytuowaniu się powołać nowy komitet biblioteczny lub zmienić częściowo jego skład, stosownie do § 8 niniejszej instrukcji.

§ 10. Instrukcja niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 października 1947 r.

Dyrektor Biura Rad Narodowych

wz. Adam Wendel

Poz. 3.

OKÓLNIK Nr 1. PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

z dnia 26 stycznia 1948 (Nr. O-III-27/1)

w sprawie pracowniczych urlopów wypoczynkowych — rozplanowanie.

Okólnikiem Prezesa Rady Ministrów Nr. 33 z dnia 10. IX. 1946 r. ustalone zostały wytyczne odnośnie wszelkiego rodzaju urlopów, udzielanych pracownikom urzędów i instytucji państwowych.

W związku z rozpoczęciem nowego roku kalendarzowego wymaga dodatkowego omówienia sprawa pracowniczych urlopów wypoczynkowych, a w szczególności — aktualna w danym momencie sprawa ich rozplanowania.

W/g pkt. 8 okólnika: „Przy układaniu planu urlopów wypoczynkowych należy unikać skoncentrowania wszystkich lub większości urlopów w okresie letnim, aby z tego powodu nie paraliżować funkcjonowania urzędów. Pożądane jest więc rozłożenie ich również na inne pory roku".

Wbrew powyższemu, jak dotychczas, obserwuje się nadmierne nasilenie urlopów w 3 — 4 miesiącach letnich, zaś zupełnie niemal ich zaniechanie w miesiącach zimowych, gdy nie brak atrakcji, szczególnie w górach. Na lato odkładają urlopy nawet ci pracownicy, którzy pragną je wykorzystać nie dla wypoczynku, lecz dla leczenia się w uzdrowiskach, w których jest dużo trudniej, niż w innym sezonie, przeprowadzić kurację, a nawet w ogóle otrzymać miejsce w domu wypoczynkowym lub pensjonacie z powodu panującego w nich tłoku.

Wskutek nierespektowania tego zalecenia w niektórych działach zarządu państwowego dochodzi w okresie letnim do poważnego zahamowania w pracach urzędowych: wobec urlopowania w tym samym czasie zbyt dużego procentu pracowników zastępstwo ich jest ogromnie utrudnione, obsługa agend administracyjnych szwankuje, co wywołuje narzekania obywateli i sprowadza poważne obniżenie wydajności pracy ze szkodą dla interesów publicznych.

Ten stan rzeczy doprowadza do tego, że gromadzą się zaległości w urzędach w oczekiwaniu na powrót z urlopu właściwych pracowników: potem następuje ich odrabianie połączone z nadmiernym pośpiechem i wysiłkiem co łącznie z bieżącą pracą musi doprowadzić do szybkiego wyczerpania fizycznego i pobieżnego traktowania spraw.

Ponadto w grę wchodzi jeszcze inna kwestia.

Należyte wykorzystanie urlopu przynosi pożytek osobisty pracownikowi, równocześnie zaś i pracodawcy, gdyż regenerując siły pracownika, czyni go bardziej wydajnym w pracy. Państwo docenia w pełni znaczenie właściwego wypoczynku pracowników z obu w/w przyczyn, co znalazło wyraz m. in. w punkcie 7 okólnika Nr 33 (zakaz wypłacania odszkodowania zamiast urlopów) a przede wszystkim w roztoczeniu opieki nad wczasami pracowniczymi. Na akcję wczasów — pomimo ogromu innych potrzeb w okresie odbudowy — łożone są przez państwo poważne sumy w formie subwencjonowania Funduszów Wczasów Pracowniczych przy KOZZ i zwrotu części wydatków na wczasy pracownikom przez poszczególne urzędy, jako pracodawców. oraz w formie zapewnienia pracownikom bezpłatnych przejazdów koleją na wczasy i z wczasów.

Pracownicze domy wypoczynkowe czynne są w przeważającej większości prócz nadmorskich — w ciągu całego roku (z wyjątkiem marca i listopada). Domy te w lecie nie mogą pomieścić urlopujących i wykorzystywane są nieraz aż po strych. W innych natomiast sezonach te same

domy stoją pustką i w rezultacie przynoszą deficyt stawiający pod znakiem zapytania ich dalsze istnienie.

Ani subwencja Państwa, ani wysiłek organizacyjny i finansowy związków zawodowych w akcji wczasów nie mogą być zmarnowane. Zapobiec temu może po części także racjonalne rozłożenie urlopów pracowników urzędów i instytucji państwowych i nadzorowanych przez Państwo.

Prezydium Rady Ministrów uprzejmie prosi Ministerstwo o wzięcie pod uwagę podanych wyżej względów przy ustalaniu planu urlopów na 1948 r. oraz o wydanie odpowiednich zarządzeń organom podległym i nadzorowanym.

p. o. Dyrektor

Biura Organizacji i spraw osobowych

(—) **Ewaryst Czarnecki**

MINISTERSTWO OŚWIATY

Nr. I. Pers.-2183/48. Warszawa, dn. 10 lutego 1948 r.

Pracownicze urlopy wypoczynkowe — rozplanowanie.

Ministerstwo Oświaty podaje do wiadomości i zastosowania powyższy odpis okólnika Prezydium Rady Ministrów z dnia 26. I. 1948 r. Nr. O-III/7771 w sprawie rozplanowania pracowniczych urlopów wypoczynkowych.

Jednocześnie Ministerstwo nadmienia, że okólnik Nr 33 Prezesa Rady Ministrów z dnia 10. IX. 1946 r. o urlopach pracowniczych ogłoszony został w Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 11 z 1946 r. 353.

Z-ca Dyrektora Departamentu

(—) **Z. Pomianowski**

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego
w Rzeszowie

Dnia 19 lutego 1948 r.
Nr. 3253/48.

Wszytkim Inspektorom Szkolnym

w Okręgu

Do wiadomości i przedłożenia planu urlopów wypoczynkowych dla tamt. pracowników zgodnie z zaleceniami Prezydium Rady Ministrów do dnia 30. III. 1948 r.

Naczelnik Wydziału

(—) **Mieczysław Knopp**

Poz. 4.

ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 30 stycznia 1948 r. (Nr. I. Pers.-1994/48)

w sprawie urlopów połogowych dla nauczycielek i urzędniczek.

Nawiązując do pisma tamtejszego Kuratorium z dnia 17 czerwca 1947 r. Nr Os-19806/47 Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, że w celu ujednostajnienia sprawy udzielania urlopów macierzyńskich we wszystkich resortach państwowych do czasu zmiany w drodze ustawodawczej przepisu art. 28 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli (Dz. U. R. P. Nr. 104/1932 r. poz. 873) i art. 28 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. Nr 21. poz. 164) należy analogicznie do postanowień ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U. R. P. Nr. 65, poz. 636) nauczycielkom i urzędniczkom w stanie ciąży i po porodzie udzielać w sumie dwunastotygodniowego urlopu.

Długość trwania urlopu przed i po porodzie należy do zainteresowanych.

Z-ca Dyrektora Departamentu

(—) **Z. Pomianowski**

Poz. 5.

KOMUNIKAT MINISTERSTWA OŚWIATY

(Nr. III Hag-436/48)

w sprawie kursów dla nauczycieli — frekwencja.

W celu podniesienia poziomu naukowego i dydaktycznego w szkołach zawodowych, Ministerstwo Oświaty organizuje centralne kursy dla nauczycieli. zarówno podczas ferii letnich, jak i zimowych.

Uczestnicy kursów otrzymują zwrot kosztów przejazdu, całkowite wyżywienie i zakwaterowanie. Organizowane są wycieczki naukowe i rozrywki kulturalne. Właściwy dobór prelegentów, jak również poruszane zagadnienia naukowe i dydaktyczne dają uczestnikom duże korzyści, w szczególności nauczycielom młodym nie mającym pełnych kwalifikacyj.

Przeprowadzenie kursów zostaje zlecone odpowiednim Kuratoriom.

Ostatnio podczas wizytacji kursów zimowych, przeprowadzonej z ramienia Ministerstwa Oświaty, dało się zauważyć zjawisko o charakterze paradoksalnym — niektórzy kandydaci nie mogli się dostać na kurs z powodu braku miejsca, a jednocześnie frekwencja na kursach była niewystarczająca. Przyczyny tego szukać należy w fakcie, że osoby zapisane, bez usprawiedliwienia na kurs nie przybyły i nie powiadomiły o powyższym kierownictwa kursu.

Fakty powyższe nie mogą mieć miejsca. a to w dobrze zrozumianym interesie samego nauczycielstwa, które pragnie wykorzystać możność uczestnictwa w kursach.

W związku z powyższym Ministerstwo prosi Kuratoria, w których były organizowane kursy zimowe, aby kierownicy kursów przesłali do Kuratoriów listy imienne osób (z podaniem nazwy szkoły), które mimo zapisania się na kurs nie brały w nim udziału.

Osoby te powinny być wezwane do usprawiedliwienia się.

Za Dyrektora Departamentu

J. Wójcik
Naczelnik Wydziału

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego
w Rzeszowie

Dnia 1 marca 1948 r.
Nr. III-2464/48/Ws

Kursy dla nauczycieli — frekwencja.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego poleca Dyrekcjom podać treść niniejszego okólnika do wiadomości Rad Pedagog. i wyjaśnić, że postępowanie niektórych nauczycieli określone w okólniku należy ze szczególnym naciskiem napiętnować jako wybitnie aspołeczne.

Osoby, które pomimo zapisania się na kurs, nie brały w nim udziału, powinny osobiście lub na piśmie usprawiedliwić swoje postępowanie w terminie nie dłuższym niż dwa tygodnie od daty rozpoczęcia kursu.

Naczelnik Wydziału

(—) **Mgr. Kazimierz Mróz**

Poz. 6.

ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 11 lutego 1948 r. (Nr. VI W. F.-89/48)

w sprawie racjonalnego wykorzystywania przeszkolonych nauczycieli i omawiania spraw w. f.

Ministerstwo corocznie organizuje wakacyjne kursy dokształcające z zakresu wychowania fizycznego dla nauczycieli szczególnie uzdolnionych i zainteresowanych tym działem pracy. Nauczyciel-absolwent kursu z racji uzyskania dodatkowych wiadomości i umiejętności z zakresu w. f. jest obowiązany do nauczania powyższego przedmiotu.

Ministerstwo prosi ob. ob. Kuratorów o dopilnowanie, by nauczyciele absolwenci kursów w. f. byli racjonalnie wykorzystywani w zakresie w. f. w pierwszym rzędzie w szkolnictwie podstawowym. Ustala się:

a) po ukończeniu I-go stopnia kursu w. f. — co najmniej 6 godzin tygodniowo.

b) po ukończeniu II i III-go stopnia oraz W. K. N. — co najmniej 10 godzin tygodniowo. (grupa w. f.)

Ponadto ob. ob. Kuratorzy winni zarezerwować w programach organizowanych konferencyj okręgowych dla kierowników szkół podstawowych, specjalnych, przedszkoli, dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz zakładów k. n. i inspektorów szkolnych — odpowiedni czas na omawianie spraw w. f. w powierzonych ich opiece szkołach i zakładach. Omawianie powyższych zagadnień na konferencjach okręgowych należy do kompetencji i obowiązków okręgowych wizytatorów lub instruktorów w. f.

Z-ca Dyrektora Departamentu

(—) Wł. Michajłow

Poz. 7.

KOMUNIKAT MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 9 marca 1948 r. (Nr. II. K. N.-1132/48)

w sprawie materiałów świetlicowych dla szkół zawodowych, państw. szkół zawodowych, państw. szkół średnich ogólnokształc. i zakładów K. N.

Ministerstwo Oświaty zawiadamia, że Wydział Oświatowo-Kulturalny przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty rozesłał Nr. 1 i Nr. 2 (styczeń i luty 1948 r.) „Materiałów Świetlicowych“ z przeznaczeniem dla poszczególnych szkół zawodowych, państw. szkół średnich ogólnokształcących i zakładów Kształcenia Nauczycieli.

Jednocześnie wyjaśnia się, że przekazane „Materiały Świetlicowe“ zostały już opłacone centralnie, natomiast Ministerstwo prosi o zachęcenie wyż. wym. szkół do zamówienia prenumeraty we własnym zakresie na dalszy okres.

Zast. Dyrektora Departamentu

E. Czernichowski

Poz. 8.

KOMUNIKAT KURATORIUM O. S. R.

z dnia 26 marca 1948 r. (Nr. 7071/48)

w sprawie wydawnictwa „Wiedzy Powszechnej“.

Do Inspektoratów Szkolnych i Dyrekcji Szkół wszelkich typów

w Okręgu

Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie zwraca uwagę na wydawnictwo „Wiedza Powszechna“, które w całych cyklach lub poszczególnych zeszytach służyć może w pracy szkolnej na różnych stopniach nauczania, może być również ważnym czynnikiem dokształcania się nauczycieli.

Zachęcam nauczycieli wszystkich typów szkół do zapoznania się z prospektem wymienionego wydawnictwa, korzystania z niego z okazji różnych konferencji i zjazdów.

Należy również zachęcać młodzież do posługiwania się w nauce szkolnej poszczególnymi zeszytami, które pomimo łatwej, popularnej formy są na odpowiednim poziomie naukowym, gdyż autorami są wybitni specjaliści w danej dziedzinie wiedzy.

wz. Kuratora Okręgu Szkolnego

(—) Mieczysław Knopp

Poz. 9.

ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 22 marca 1948 r. (Nr. VI W-762/48)

w sprawie akcji zbiórki złomu.

Centrala Złomu, po przeprowadzeniu jesiennej kampanii zbiórki złomu, która w czasie od 15 października do 30 listopada 1947 r. dała w sumie:

złomu żelaza i druzgu żeliwnego . . . 21.260 ton
złomu metali kolorowych . . 1.225 ton

w czym udział młodzieży szkolnej wyraża się cyfrą 2.543 ton (11,4%), przystąpiła obecnie do zorganizowania Stałej Społecznej Akcji Zbiórki Złomu, co pozwoli w większej, niż dotychczas mierze na planowanie i usprawnienie dostawy złomu do fabryk i hut.

Doceniając duże znaczenie powyższej akcji, która racjonalnie przeprowadzona, pozwoli państwu zaoszczędzić dewizy, wydatkowane dotąd na import złomu do Polski, Ministerstwo zaleca w dalszym ciągu organizowanie udziału młodzieży szkolnej w przeprowadzonej akcji. Dla lepszego zorientowania młodzieży szkolnej w przeprowadzonej akcji zbiórki złomu, zaleca się przeprowadzenie w szkole, zwłaszcza na lekcjach nauki o Polsce i świecie współczesnym lub geografii, pogadanek, omawiających wartość złomu jako surowca i zastosowanie złomu w naszej gospodarce.

Dla usprawnienia przeprowadzonej przez młodzież akcji i ścisłego jej skoordynowania z pracą Komitetów Społecznych przy Radach Narodowych wskazane jest, aby do Komitetów tych weszli przedstawiciele Kuratoriów i kierownictw szkół.

Dyrektor Departamentu

dr. Ż. Kormanowa

Poz. 10.

ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 5 kwietnia 1948 r. (Nr. BSP/W-38/48)

w sprawie programu wyszkolenia obywatelskiego w hufcach szkolnych.

W związku z koniecznością zaznajomienia młodzieży z problematyką „Służby Polsce" Komenda Główna Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" ustaliła w programie wychowania obywatelskiego dla hufców szkolnych następującą tematykę na okres wiosenny: miesiące: kwiecień, maj i czerwiec;

1. Gen. Broni Karol Świerczewski,
2. Młodzież w Polsce Ludowej,
3. Powszechna Organizacja Młodz. „Służba Polsce",
4. Zadania Brygad „S. P.",
5. Młodzież w krajach Demokracji Ludowej i ZSRR.

Odpowiednie materiały do powyższych tematów otrzymać można w Powiatowych Komendach Służby Polsce.

O powyższym zawiadomią Kuratoria Dyrekcje szkół.

Dyrektor Biura Służby Polsce
Ppłk mgr. M. Piątkowski

Poz. 11.

OKÓLNIK Nr. 38 KURATORIUM O. S. R.

z dnia 10 kwietnia 1948 r. (Nr. 8230/0/48)

w sprawie burs i stypendiów dla młodzieży szkolnej.

Rok szkolny, który tak różne uczucia budzi wśród młodzieży szkolnej, zbliża się ku końcowi. Jedni cieszą się, że posuną się na drodze do celu życia o duży krok naprzód. Wdzięczni są przy tym swoim rodzicom, że łożą na ich kształcenie. Wdzięczni są nauczycielstwu za trud włożony w ich naukę. Radość życia ogarnia ich, daje im nowe siły do pracy.

Innym rok szkolny przysparza wiele zmartwień. Do utrudzonej głowy cisną się męczące pytania: Co będzie? jak przetrwać rok szkolny i osiągnąć dobre wyniki? Skąd czerpać fundusze na opłacenie mieszkania, wyżywienia, wielu wydatków, jakie stwarza codzienne życie?

Ileż tego rodzaju pytań zajmuje umysł niezamożnego ucznia? Na pomoc tę czeka tysiące sierot — ofiar wojny, wielu synów i córek chłopskich, robotniczych oraz ludzi pracy umysłowej.

Młodzież ta w poszukiwaniu odpowiedniej dla siebie szkoły, przenosi się do obcego im, odległego ośrodka szkolnego, znajdując się zazwyczaj w okropnych warunkach materialnych.

Bursy i stypendia potrzebne są im natychmiast!

Państwo nasze rozbudowując zniszczone przez hitleryzm życie gospodarcze, społeczne i kulturalne, nie może w budżecie swoim przeznaczyć rok rocznie potrzebnych na ten cel miliardów złotych

Dla zdobycia tych środków Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego apeluje do młodzieży szkolnej o przyjście z pomocą niezamożnym przez złożenie składek w okresie III Tygodnia Zbiórki w celu zasilenia kasy Towarzystwa Burs i Stypendiów, które w naszym Okręgu od dwóch lat spieszy z pomocą uczącej się młodzieży. zakładając bursy i przydzielając stypendia.

Zebrane kwoty należy wpłacać do Powiatowych Oddziałów Towarzystwa Burs i Stypendiów R. P.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) Tadeusz Gruszczyński

Poz. 12.

ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 17 kwietnia 1948 r. (Nr VI. W.-1007/48)

w sprawie obchodu „Święta Oświaty" i „Święta Zwycięstwa".

Tegoroczne Święto Oświaty, przypadające w dniach 2 do 4-go maja, zorganizowane będzie pod hasłem walki z analfabetyzmem, tragiczną spuścizną naszej przeszłości.

W okresie Święta Oświaty wskazane jest, by młodzież szkolna wzięła jak najliczniejszy udział w zbiórce ulicznej organizowanej w dniach od 2 do 4 maja przez Komitety Społecznej Rady do Walki z Analfabetyzmem, instytucje społeczne i polityczne. Dochód z tej zbiórki przeznaczony będzie całkowicie na akcję walki z analfabetyzmem.

Pożądane jest również zorganizowanie w ciągu tych dni zbiórki książek i pomocy naukowych przez młodzież w celu późniejszego ofiarowania tych darów robotniczym świetlicom, instytucjom oświatowym TUR i TUL. W dniu 3-go Maja, wolnym od nauki szkolnej należy zorganizować po szkołach pogadanki dla młodzieży, na których wykładowcy nauki o Polsce i świecie współczesnym, historii lub języka polskiego wyjaśnią znaczenie Święta Oświaty, doniosłość podjętej akcji walki z analfabetyzmem oraz w świetle tej akcji przedstawią postępowe tradycje i źródła połowiczności sformułowań i osiągnięć Konstytucji 3-go Maja. W toku pogadanek należy uwzględnić nie przypadkowy zbieg kalendarzowy Święta Oświaty z naszą rocznicą narodową, z dniem 3 Maja. Pamiątka pozytywnego wkładu Konstytucji Majowej do dziejów walki z krzywdą i przesądami nie może być piękniej uczczona aniżeli przez powiązanie daty rocznicowej z wielką akcją likwidowania analfabetyzmu, tego symbolu ciemnoty i zacofania, który tak tragicznie zaciążył na Rzeczpospolitej szlacheckiej, a któremu dziś Polska Ludowa wydaje zdecydowaną i ostateczną walkę. Dzień 3-go Maja, jako wolny od nauki szkolnej, winien być ponadto jak najlepiej wykorzystany dla zbiórki funduszów i książek, — wyniki której w sposób wydatny dopomogą w rozbudowaniu akcji zwalczania analfabetyzmu.

Wskazane jest również, aby w ciągu tych dni wszędzie, gdzie warunki na to pozwolą, artystyczne zespoły młodzieżowe obsłużyły świetlice robotnicze lub wiejskie domy ludowe.

—o—

W celu uczczenia przypadającego na dzień 9-go Maja Święta Zwycięstwa poleca się w ciągu tygodnia, poprzedzającego to święto, na lekcjach historii lub nauki o Polsce i świecie współczesnym, przekazać młodzieży w formie pogadanki informacje o genezie i przebiegu ostatniej wojny ze specjalnym uwzględnieniem decydującej o zwycięstwie nad hitlerowskimi Niemcami roli Armii Czerwonej i Wojska Polskiego.

Dyrektor Departamentu
Dr. Ż. Kormanowa

Poz. 13.

OKÓLNIK Nr. 42 KURATORIUM O. S. R.

z dnia 15 kwietnia 1948 r. (Nr. 8410/0/48)

w sprawie „Święta 1-go Maja".

W ślad za okólnikiem Nr. 21 z dnia 1 marca 1948 r. Nr. 5513/0/48 przypominam o konieczności doprowadzenia prac przygotowawczych dla godnego uczczenia tegorocznego święta pierwszomajowego do stanu godności i należytego poziomu.

Dominować ma konkretny czyn zbiorowy młodzieży jako najlepszy wyraz hołdu dla ludzi pracy i walki o ustrój sprawiedliwości społecznej, któremu na imię „Polska Ludowa“, jak również jako zaprawa w stwierdzaniu codziennymi czynami swego obywatelskiego stosunku do państwa.

Należy doprowadzić do spontanicznego podejmowania przez młodzież szkolną i zorganizowaną zadań wykonywanych dobrowolnie i radośnie.

W dniu święta młodzież weźmie udział pod opieką nauczycieli w obchodach pozaszkolnych organizowanych przez Komitety Obywatelskie i partie polityczne. Trzeba zadbać o to, aby fizycznej obecności uczniów towarzyszyło wychowujące przeżywanie treści obchodu.

W każdym środowisku szkolnym, głównie wiejskim i małomiasteczkowym, musi się zaznaczyć rzetelny wkład szkoły i nauczycielstwa w dzieło zorganizowania i przeprowadzenia tego święta. Inicjatywę, udział w komitetach obywatelskich i wzbogacenia treści propagandowej obchodu poleca się młodzieży, gronu nauczycielskiemu i kierownictwu szkoły. Należy zapropagować, aby obok flag państwowych biało-czerwonych wywieszać także międzynarodowy znak klasy robotniczej — flagę czerwoną.

Sprawozdania z przebiegu tegorocznego święta pierwszomajowego z podaniem liczby i rodzajów imprez, czynów zbiorowych, frekwencji, a głównie wkładu pracy szkół w te obchody nadesłać do Kuratorium Okręgu Szkolnego do dnia 10 maja 1948 r. za co czynię Ob. Ob. Inspektorów i Dyrektorów Szkół Średnich wszystkich typów odpowiedzialnymi.

Kurator Okręgu Szkolnego

Tadeusz Gruszczyński

Poz. 14.

ZARZĄDZENIE MINISTERSTWA OŚWIATY

z dnia 5 kwietnia 1948 r. (Nr. II. K. N.-794/48)

w sprawie akcji zakończenia roku szkolnego 1947/48.

Ministerstwo Oświaty ustala datę zakończenia roku szkolnego w szkołach ogólnokształcących (powszechnych i średnich), zawodowych i zakładach kształcenia nauczycieli i seminariach dla wychowawczyń przedszkoli oraz przedszkolach na dzień 26 czerwca br.

Zakończenie roku szkolnego stanowi dla szkoły nie tylko uroczysty ale i bardzo ważny moment. Jest to dzień, w którym należy zestawić i podsumować wyniki osiągnięcia całorocznej pracy, wykazać braki i trudności oraz zainteresować nimi całe społeczeństwo i pozyskać je dla usunięcia tych niedomagań oraz dla pogłębienia współdziałania szkoły ze społeczeństwem w następnym roku szkolnym.

W związku z tym Ministerstwo zwraca uwagę na konieczność należytego wyzyskania dotychczasowych wartościowych doświadczeń w zakresie kontaktów szkoły ze społeczeństwem wyrażających się w udziale czynnika społecznego w akcji zakończenia roku szkolnego.

Podobnie jak w ubiegłym roku akcja zakończenia roku szkolnego, w której wezmą udział, prócz nauczycielstwa, rodziców i młodzieży, przedstawiciele władz państwowych, wojska, organizacji politycznych i społecznych, winna być sposobnością do przedstawienia społeczeństwu stanu szkoły zarówno w dziedzinie wychowawczej, jak i materialnej, a więc w zakresie urządzeń i pomocy naukowych, sprzętu i mebli szkolnych. Dla spopularyzowania dobrych wyników pracy szkół i okazania pomocy w likwidowaniu jej braków, zwłaszcza w dziedzinie wychowania ideowo-politycznego, winna być w szerokim zakresie wykorzystana prasa i radio tak, aby w ciągu czerwca w prasie, zwłaszcza lokalnej, mogło się ukazać jak najwięcej artykułów i reportaży z życia szkoły, zaś w dniu zakończenia roku szkolnego — specjalny numer dziennika miejscowego poświęcony sprawom wychowania i nauczania.

Jako zasadnicze momenty w akcji zakończenia roku szkolnego należy przewidzieć: imprezy szkolne, jak wystawy, pokazy gimnastyczne, pokazy masowej twórczości artystycznej młodzieży i dzieci, uroczyste akademie itp.

Winny się one stać w całej pełni środkiem związania szkoły ze społeczeństwem, nie mogą więc być improwizowane w ostatniej chwili, ale muszą być przygotowywane w ciągu dłuższego czasu występując przy końcu roku jako owoc całorocznej pracy. W związku z powyższym Ministerstwo ustala następujące wytyczne:

1) Wystawy szkolne winny być organizowane według pewnej myśli przewodniej, a nie mogą tworzyć zbioru luźno zebranych eksponatów.

2) Organizowanie wystaw szkolnych w szkołach średnich ogólnokształcących, zakładach kształcenia nauczycieli i wychowawczyń przedszkoli oraz w szkołach zawodowych winno być dokonane po wspólnym porozumieniu się dyrektorów a w miejscowościach gdzie istnieje kilka szkół, imprezy te winny być uzgodnione i mogą być przeprowadzane wspólnie.

Organizowanie wspólnych wystaw szkół powszechnych i przedszkoli należy ograniczyć do miast posiadających kilka szkół lub przedszkoli, głównie w siedzibie inspektora i w porozumieniu z nim.

3) Zakończenie roku szkolnego winno być połączone w miarę możności z pokazami gimnastycznymi i śpiewaczymi ze wszystkich typów szkół. Przy organizowaniu tych imprez należy zwrócić uwagę na należyty poziom i raczej na masowość udziału młodzieży i dzieci niż na wyczyny indywidualne.

4) Wszystkie imprezy związane z zakończeniem roku szkolnego winny być przygotowane z najszerszym udziałem czynnika społecznego, prasy i wojska w ten jednak sposób, by nie odrywały szkół od realizacji ich programów nauczania.

5) Wystawy szkolne i pokazy winny też dać okazję do wzajemnego odwiedzania się i nawiązywania kontaktów młodzieży z różnych środowisk i różnych typów szkół.

Jest również rzeczą pożądaną, aby podobnie jak w roku ubiegłym zorganizować pod koniec roku szkolnego lekcje przykładowe z udziałem zaproszonych przedstawicieli społeczeństwa. Lekcje te należy poświęcić ustnemu egzaminowi uczniów, powtórce omówieniu uogólnieniem materiału opracowanego w ciągu całego roku szkolnego. Lekcje te winny dać uczniom i nauczycielom sposobność zademonstrowania wobec zainteresowanego społeczeństwa, a niekiedy źle informowanego, rezultatów rzetelnej pracy ucznia i szkoły.

Kuratorium Okręgu Szkolnego zechce zaopiekować się przygotowaniami do powyższej akcji, skontrolować ją przez inspektorów szkolnych i okręgowych wizytatorów oraz nadesłać do Ministerstwa do dnia 31 maja br. krótkie syntetyczne sprawozdanie z jej przebiegu wraz z programen projektowanych imprez.

Minister

Skrzeszewski

CZĘŚĆ II. (NIEURZĘDOWA):

A. Samokształcenie pedagogiczne.

SPRAWOZDANIA:

I. Konferencje Nacz. Wydziałów i Okr. Wizytatorów

Okręgu szkolnego Rzeszowskiego odbyły się pod przewodnictwem Ob. Kuratora Gruszczyńskiego Tadeusza — w dniach 3 stycznia i 8 marca 1948 r.

a) Konferencja z dnia 3 stycznia 1948 r. Porządek:

I. Zagajenie.

II. Referat Nacz. Kossowskiego Mariana „Psychologiczne podstawy ideałów wychowawczych".

III. Dyskusja.

Ob. Kurator zagaił, wskazując cel konferencji: Chodzi o upowszechnienie wspólnego języka na temat nowych celów pracy wychowawczej w demokratycznej szkole polskiej.

Ob. Naczelnik Kossowski Marian wygłosił referat na temat „Psychologiczne podstawy ideałów wychowawczych".

Referat dążył do znalezienia uzasadnienia, iż demokracja ludowa (zasady gruntujące tę demokrację) spełnia takie warunki bytowania, w których psychika człowieka znajduje swoją równowagę, uzyskując wirylny rozwój popędu zachowania czynności. Nie feodalizm, nie kapitalizm lub faszyzm ale demokracja ludowa stwarza dla dojrzałego rozwoju popędów człowieka najnaturalniejszą podstawę. Ona wyzwala w człowieku lęk o utratę oparć zastępczych takich jak pieniądz, stanowisko lub autorytet innej osoby, a daje jedynie wartościowe oparcie o społeczeństwo i właściwy stosunek do pracy. Daje poczucie sprawiedliwości w oparciu o sprawiedliwość społeczną, godność człowieka z racji jego funkcji społecznych, poczucie winy przez odpowiedzialność za swe czyny wobec społeczeństwa, pojęcie kary w utracie oparcia o społeczeństwo. Stąd wniosek, że najbardziej wartościową jednostką społeczeństwa demokratycznego jest jego członek upartyjniony, ze zdecydowanym obliczem demokraty.

Posiada on wówczas stały sprawdzian swojego oparcia psychicznego o społeczeństwo.

Na zakończenie Ob. Kurator zebrał wnioski wynikające z referatu i dyskusji, które przyjęto:

1) Demokracja ludowa stwarza warunki dla równowagi psychicznej człowieka i wirylnego rozwoju popędu zachowania czynności.

2) Ona eliminuje w nas lęk o utratę oparć zastępczych (pieniądz, stanowisko, oparcie o autorytet innej osoby), a daje jedynie wartościowe oparcie o społeczeństwo i właściwy stosunek do pracy.

3) Ona realizuje sprawiedliwość społeczną podnosząc godność człowieka opartą o spełnianą przez niego funkcję społeczną.

4) Ona kształtuje poczucie odpowiedzialności za swe czyny wobec społeczeństwa.

5) Ona formuje pojęcie winy i kary w utracie oparcia o społeczeństwo.

6) Chcąc być pełnowartościową jednostką w współczesnej społeczności, trzeba obok wielu warunków obywatelskich wypełnić również warunek przynależności do partii politycznej, jako sprawdzianu oparcia psychicznego o własne społeczeństwo.

7) Dobór kadr nauczycielskich i pracowników oświatowych pod kątem sprawdzania tych wyżej podanych warunków jest postulatem demokratycznie pomyślanej polityki oświatowej.

8) Czuwanie, by młodzież rosła na obywateli ustosunkowanych do społeczeństwa i życia politycznego w sposób wyżej podany jest czołowym nakazem w wychowaniu młodych obywateli Polski Ludowej.

9) Przemiana światopoglądowa polityczno-społeczna starszych zapóźnionych w rozwoju, musi się odbywać w sposób ewolucyjny, ale jednak przyspieszony.

10) Dobra książka, nowa książka, tania książka traktująca o wydarzeniach społeczno-polityczno-gospodarczych, musi być upowszechniona i udostępniona masom potrzebującym uświadomienia obywatelskiego.

11) Trzeba burzyć wszelkimi dostępnymi środkami mur zakłamania w społeczeństwie, wybudowany przez jednostki pozujące na demokratów.

12) Trzeba szukać jak najskuteczniejszych metod psychologicznego podejścia do mas z uświadomieniem obywatelskim.

13) Nie chodzi o przebudowę psychiki nauczyciela, który zawsze (zwłaszcza nauczyciel szkoły powszechnej) był demokratą, ale chodzi o wyzwolenie go ze skutków gwałtów psychicznych, jakie przeżywał za sanacji, w czasie okupacji i ostatnio w okresie szalejącego terroru zbrodniczego podziemia.

14) Obalać pewne szkodliwe mity przeszłości np.

a) Polska przedmurzem Chrześcijaństwa,

b) Misja dziejowa Polaków wśród Litwinów, Białorusinów, Ukraińców,

c) Polska od morza do morza,

jak również tradycją uświęcone poglądy np.: „nie wolno zmieniać swoich przekonań", bo dynamika naszego pokolenia — pokolenia budowniczych, — pokolenia stawania się — każe nam prawdę dnia wczorajszego korygować lub zastępować prawdą dnia dzisiejszego.

b) Konferencja z dnia 8 marca 1948 r. Porządek:

I. Zagajenie i przyjęcie protokołu z poprzedniej konferencji.

II. Referat Wiz dr. Tutaja Jana „Wytwarzanie świadomości w procesie wychowawczym doby współczesnej.

III. Dyskusja.

IV. Przyjęcie wniosków wynikających z referatu i dyskusji.

V. Sprawy burs i internatów.

Konferencję zagaił ob. Kurator.

Ob. Dr. Tutaj Jan, Okręgowy Wizytator, wygłosił referat na temat „Wytwarzanie świadomości w procesie wychowawczym doby współczesnej".

Poszczególne punkty referatu:

a) przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne jako wstęp do zagadnienia,

b) zachowanie się człowieka wobec tych przemian,

c) psychologiczny proces powstawania świadomości,

d) świadomość własnej osobowości jako społecznej i kulturalnej,

e) metody wytwarzania świadomości.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Ob. Kurator:

a) Nawiązując do cytatu z Chałasińskiego, podanego przez Dr. Tutaja w referacie „Polska nie może być przedmurzem Europy zachodniej przeciw Związkowi Radzieckiemu ani też przedmurzem Związku Radzieckiego przeciw Europie zachodniej", Ob. Kurator wskazał na obcość i przeciwstawność ideologiczną dwóch światów: świata państw kapitalistycznych z Ameryką na czele i świata państw socjalistycznych względnie dążących do socjalizmu, ze Związkiem Radzieckim na czele.

Położenie geograficzne Polski, rewolucja socjalna jaką przeżyliśmy i jeszcze ciągle przeżywamy, ustrój demokracji ludowej wyznaczają nam miejsce wśród narodów słowiańskich, w ścisłym sojuszu z największym z tych narodów — Rosją Radziecką.

b) W nowym wychowaniu chodzi o to, aby obywatel-demokrata, w współczesnej polskiej rzeczywistości, był tak przygotowany do życia, by mógł być jak najbardziej pożytecznym w życiu zbiorowym jako pełnowartościowy współtowarzysz ludzi pracy i współtwórca nowej kultury, oraz nowych dziejów narodu i ludzkości.

Znaniecki w swej książce, napisanej w okresie przedwojennym pt. „Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości" wyznacza podobną rolę ludziom nadchodzącego jutra.

c) Trzeba sobie uświadomić, że historię nowych czasów tworzą nie jednostki genialne, lecz masy. Jednostki, które w przyszłości obwołuje się jako wielkie, są wynikiem zapotrzebowania mas w konkretnych stosunkach społeczno-politycznych. Przykłady z aktualnego życia potwierdzają tę prawdę.

d) Postawa człowieka (czynna czy bierna) do konkretnej rzeczywistości wynika ze znajomości lub nieznajomości, uczciwego związania lub niezwiązania z tą rzeczywistością, to też praca nad zasileniem prądu świadomości przeciętnego obywatela, nad pogłębieniem nurtu świadomości obywatelskiej mas chopskich i robotniczych w współczesnej Polsce demokracji ludowej jest pracą zasadnicza pierwszoplanową, na którą trzeba nastawić cały trud wychowania z odpowiednim doborem czy poszukiwaniem niezawodnych metod wykonania tej pracy.

e) Każdy dostatecznie świadomy obywatel — wychowawca musi podciągnąć niedostatecznie świadomego, pomagać mu do osiągnięcia przez niego odpowiedniego poziomu myślenia i działania. Tutaj wysuwa się na pierwszy plan rola czynnika nadzorczego, kontrolującego (wizytatorów, dyrektorów).

f) Osiągnięcie odpowiedniej sprawności i precyzji w organizacji pracy społecznej, umiejętność ekonomicznego szafowania czasem, koordynacja wysiłków czynników pracujących w danym środowisku nad tym samym zagadnieniem — oto między innymi zalecenia związane z tematem referatu.

g) O wychowaniu nie mówić za wiele (jak to się zdarza), lecz razem z wychowaniem pogłębiać wiedzę, kształtować światopogląd, dorabiać się właściwego stosunku do życia i pracy — krótko: organizować niezwłocznie w trudzie dnia powszedniego razem z młodzieżą zasadnicze założenia nowego wychowania.

h) Czynności uspołeczniające postawić na pierwszym planie, bo kultura demokratyczna wymaga w pierwszym rzędzie umiejętności współżycia, współdziałania i współtworzenia z grupą.

i) Wychowywać przez pracę, pracę na serio nie na niby, dając czas na zabawę, rozrywkę i potrzebny odpoczynek. Uczynić z pracy czynność podejmowaną świadomie, dającą zadowolenie i dumę z zaplanowania i konsekwentnego przeprowadzenia tej czynności.

j) Ślady skutecznego oddziaływania wychowawczego w stającym się młodym człowieku trzeba ugruntować i rozumowo i emocjonalnie. Młodzież musi przeżyć i zrozumieć dziś i zapragnąć pogłębiać to zrozumienie na jutro. Świadomość dostateczna, to świadomość ciągle się pogłębiająca, dynamiczna i na dziś i na jutro, gdyż nieustannie czynna postawa obywatela zależy od ciągłej siły prądu świadomości jaka go przenika.

Po wyczerpaniu dyskusji przyjęto tezy:

1. Na przestrzeni ostatnich wojen światowych, dokonały się ogromne przemiany w strukturze społecznej narodów. Przebudowie tej uległo również społeczeństwo polskie przekształcając się w państwo demokratyczno-ludowe.

2. Rozwój życia społecznego odbywa się zgodnie z prawami rządzącymi rozwojem przyrody — to jest przyczyn i skutków. Człowiek nie może zahamować postępu ewolucyjnego świata, lecz świadomy celu społecznego wpływa na rozwój i kształtowanie społeczności.

Świadomość ta jest podstawą powstawania a nie sztucznych idei społecznych.

3. Idee, które powstały w mózgach ludzkości w oderwaniu od historycznego rozwoju świata, od stosunków istniejących w społeczeństwie i w świecie, od potrzeb i najrozmaitszych czynników wzajemnie współzależnych są utopiami, a realizowane przez fanatyków mogą stać się powodem wewnętrznych zamieszek lub wojen światowych. Wojny takie doprowadzają w rezultacie do upadku ahistorycznej idei a osłabiwszy czynniki hamujące rozwój przyczyniają się do wyzwolenia nagromadzonych sił rozwojowych. Następują wtedy gwałtowne przemiany i przeobrażenia jako następstwa zahamowania przez dłuższy czas ewolucyjnego rozwoju. (Ostatnia wojna z faszyzmem, upadek faszyzmu, reformy społeczne).

7. Duża część społeczeństwa polskiego, które najdotkliwiej ze wszystkich narodów odczuło skutki wojny, nie zdaje sobie dokładnie sensu z tych kataklizmów wojennych, ani nie rozumie, jakie przyczyny złożyły się na to, co stanowi współczesną rzeczywistość polską. Znajdują się oni w równowadze zachwianej i to tak długo, dopóki tych procesów rozwojowych sobie nie uświadomią.

5. Historię narodów tworzą masy, a nie jednostki, należy dążyć do masowego uświadamiania społeczeń-

stwa. Świadomość podstawą równowagi psychicznej jednostki.

6. Co składa się na powstanie świadomości?

a) wiedza gruntowna i szeroka z zakresu przyrody, socjologii, kultury, postępu i techniki,
b) umiejętność krytyczna — refleksyjnego myślenia,
c) świadomość osobowości własnej i osobowości drugiego człowieka — posiadanie osobowości społecznej.

7. Metody wytwarzania świadomości:

a) szkoły powszechne dla wszystkich o wysokim programie naukowym,
b) stałe dokształcanie się drogą kursów, zebrań, konferencji, czytelnictwa,
c) rozwój bibliotek powszechnych.
d) rozwijanie i kształcenie myślenia dialektycznego — walka z mitami,
e) jak najszerszy udział w życiu społecznym i dorabianie się osobowości społecznej.

2. SPRAWOZDANIE

zebrania ogółu pracowników Kuratorium.

Konferencja ogółu pracowników Kuratorium O. S. Rz. odbyła się dnia 5 stycznia 1948 r. pod przewodnictwem Ob. Kuratora Tadeusza Gruszczyńskiego.

Na porządku dziennym: Dyskusja nad referatem Ob. Nacz. Wojnarowskiego Józefa na temat „Obywatelska postawa pracownika administracji szkolnej w nowej rzeczywistości.

Przyjęto następujące zasadnicze myśli referatu i dyskusji:

1. Zerwać z bierną postawą wobec rozgrywających się wydarzeń i zadawnionym a niesłusznym pojmowaniem, jakoby absenteizm polityczny i społeczny miał być zjawiskiem pewnego dostojeństwa i godności osobistej (splendid isolation).

2. Interesować się najżywiej przebiegiem dokonywujących się wypadków i przemian, zgłębiając ich przyczyny, wewnętrzne treści, ich doniosłość i konsekwencje.

3. Dokształcać się w tych dziedzinach i czytać dotyczące broszury, publikacje, czasopisma np. „Nowa szkoła", „Nowe drogi", „Myśl Chłopska", „Problemy", „Wiedza i Życie", „Trybuna Wolności", „Kuźnica" itp.

4. W swej pracy zawodowej występować zawsze, przy każdej sposobności jako wyznawcy idei demokratycznych, popierających ideologicznie wszelkie zamierzenia, dążności i prace twórców i pionierów dzisiejszych reform, urządzeń i koncepcji w kierunku przeobrażeń polskiego życia: politycznego, społecznego, gospodarczego, kulturalnego, a szczególnie oświatowego.

5. Prowadzić ofensywę ideologiczną w swym najbliższym otoczeniu, wśród nauczycielswa i młodzieży w sposób kulturalny i wychowawczy celem pozyskania ich dla rzetelnej służby Polsce Ludowej.

6. Przystąpić do jednej z politycznych partyj bloku demokratycznego dobrowolnie i z przekonania, oraz brać czynny udział w jej zebraniach, pracach i zabiegach.

7. Współuczestniczyć moralnie oraz przez swą pracę w akcji realizowania 3-letniego planu gospodarczego, zwłaszcza na odcinku obowiązujących nas zajęć i czynności.

8. Wyznawać myślą, słowem i czynem zasady szybkich reform i przeobrażeń, podejmowanych w duchu pokojowej, bezkrwawej rewolucji — o ile ich przebiegu ze względu na konieczność rychłości dokonania nie da się pomieścić na długiej fali najwłaściwszej dla dotyczących spraw zasady ewolucji.

9. Współpracować we wszystkich poczynaniach postepowych grup społecznych w Polsce, mających na celu przyjazne kulturalne zbliżenie i wzajemne porozumienie się z narodami słowiańskimi wogóle, a ze Związkiem Radzieckim w szczególności.

10. Włączyć się w zdecydowany witalny nurt wszystkich konstruktywnych sił w Polsce dla powszechnego poparcia Rządu w walce o nasze granice zachodnie i należne stanowisko Polski w zespole państw europejskich.

3. SPRAWOZDANIE

Konferencja Okręgowa Dyrektorów Zakładów Kształcenia Kształcenia Nauczycieli i Kierowników Kursów dla kandydatów do zawodu nauczycielskiego odbyła się w dniach 29, 30 i 31 stycznia 1948 r. w Rzeszowie w gmachu liceum pedagogicznego pod przewodnictwem Ob. Kuratora Gruszczyńskiego Tadeusza.

Program prac obejmował prócz spraw organizacyjno-administracyjnych następujące referaty treści ideologicznej, wychowawczej i dydaktycznej.

Nacz. Kossowski Marian: Psychologiczna podstawa ideałów wychowawczych w demokratycznej szkole.

Dyr. Leń Franciszek: Atmosfera ideowo-wychowawcza w zakładach kształcenia nauczycieli.

Nacz. Dworski Stanisław: O nowy styl pracy dydaktycznej.

Wiz. Dr. Tutaj Jan: Realizacja Instrukcji Ministerstwa z dnia 19 maja 1947 r. o organizacji roku szkolnego 1947/48.

Dyr. Sożyński Rudolf: Wychowanie internatowe.

Prof. Dr Gilewicz Aleksy: Praca Komisji Rejonowej dla niekwalifikowanych nauczycieli.

Przyjęte przez zebranych tezy referatów i dyskusji: Jasna i oczywista jest jedność problemów pedagogicznych i społecznych. Nauczanie spełnia rolę bardzo doniosłą, jeżeli podawana młodzieży wiedza jest dla niej dostępna, oparta na bezwzględnej prawdzie, zupełnie objektywna. W nauczaniu trzeba przejść od formalizmu do nauczania materialnego.

Musimy doprowadzić naszych wychowanków do zrozumienia, że demokratyzacja życia to nie tylko forma korzystania z indywidualnych przywilejów i praw, lecz w równej mierze forma nakładająca na jednostkę wiele społecznych obowiązków.

Szkoła jako część organizmu społecznego musi uzgadniać swe poczynania z istniejącym duchem czasu.

Szkoła winna przygotować działaczy demokracji ludowej wśród ludu pracującego jako przodującej części narodu polskiego. Wychowanie w szkole obecnej

musi rozbudzić krytycyzm, który doprowadzi do prawdziwej oceny ustroju kapitalistycznego, do wyzbycia się przesądów, tworzonych w ciągu dziejów w duchu interesu klasowego warstw posiadających.

Celem zdemokratyzowania życia społeczeństwa musi być 1) wyrównany poziom kulturalny poszczególnych warstw, czego może dokonać tylko i wyłącznie odpowiednio przygotowany do swoich zadań nauczyciel, 2) zmieniony pogląd na rozmaite zawody i zajęcia oraz stosunek do świata pracy.

Najistotniejszym czynnikiem na terenie szkoły w tworzeniu nowej rzeczywistości jest nauczyciel. Nauczyciel musi mieć sam uświadomienie i zrozumienie rzeczywistości. Dokształcanie się jest pierwszym obowiązkiem nauczyciela. Walka o nową treść, formę człowieka trwa. Nauczyciel winien wziąć w niej udział. Nauczyciel wychowawca musi doprowadzić do zrozumienia potrzeby pracy dla społeczności dla wspólnego dobra.

Szkoła przestała być a — polityczna, a — społeczna. W pracy dydaktycznej należy położyć nacisk na ćwiczenie plastyczności umysłowej ucznia i ćwiczenie pamięci i zdolności apercepcyjnych oraz zdolności krytycznego ustosunkownia się do nabywanych wiadomości i umiejętności świadomego działania, a wreszcie systematyzowania wiadomości. Metoda pracy dydaktycznej nie może być celem samym w sobie. Używanie i dobór metody zależy od nauczyciela. Metoda ma służyć nauczycielowi. O pracy ucznia i nauczyciela decydują wyniki a nie metody ani ich teoretyczne założenia. Na ocenę pracy nauczyciela składa się przede wszystkim jego znajomość programów nauczania i ideologicznych założeń tychże.

Od podstawy ideowej i przykładu dyrektora zależy klimat zakładu.

Kierownik zakładu K. N. jest w swojej pracy jeszcze bardziej odpowiedzialny, gdyż jemu powierzono wychowanie zastępów przyszłych nauczycieli.

Kierownik (dyrektor) winien wróść w rzeczywistość społeczną i polityczną dzisiejszej Polski, poznać i umieć realizować współczesne idee wychowawcze i dydaktyczne.

Internat winien być środowiskiem kulturalnym i towarzyskim. W internacie musi istnieć swobodna atmosfera wychowawcza a zwalczać należy przymus, nudę i przygnębienie paraliżujące wszelkie działanie. Oddziaływanie na wychowanków internatu ma się dokonywać przez dozór pedagogiczny, przez pouczenie, pogadanki i referaty, a szczególnie przez wdrażanie do pewnych czynności, dających wyniki dodatnie swym wychowankom.

W internacie musi być podkreślane wychowanie estetyczne i moralne. Właściwe wyniki pracy szkoleniowej nauczycieli niekwalifikowanych zależą od uzgodnionego, sprawnego i terminowego działania wszystkich ogniw, które tworzą dział pracy nad praktycznym kształceniem zawodowym czynnych niekwalifikowanych nauczycieli.

Uwagi Kuratora:

Wybitnie wychowawczo oddziaływa na młodzież dobrze zorganizowane życie szkolne. Planowość, ład i porządek wytwarzają dobrą atmosferę wychowawczą. Współpraca z kołem rodzicielskim pogłębia dobrą atmosferę wychowawczą. Atmosfera wychowawcza zakładów K. N. musi być wybitnie ideowa. „Służba Polsce" wiąże młodzież czynem w pracy dla Ojczyzny. W szkole powinien panować klimat pełnowartościowy.

Praca w szkole musi być planowa. Planowanie musi objąć nauczanie i pracę wychowawczą. Plan narasta i jest korygowany przez życie. Wychowanie należy prowadzić przez czyny wychowawcze.

Organizacje młodzieżowe odgrywają wielką rolę w samowychowaniu. Celem ich jest uaktywnienie społeczne jednostki.

4. SPRAWOZDANIE

Konferencja Dyrektorów Szkół Średnich Ogólnokształcących Okręgu Rzeszowskiego w Rzeszowie odbyła się w dniach 17, 18 i 19 lutego b. r.

Po otwarciu Konferencji przez Ob. Kuratora Tadeusza Gruszczyńskiego wygłoszone zostały referaty:

1)Psychologiczne podstawy ideałów wychowawczych w demokracji ludowej — ob. Nacz. Mgr. Kossowski Marian.

2) Ideały wychowawcze w dzisiejszej polskiej szkole średniej — ob. Dyr. Mazur Wawrzyniec.

3) Rola Komitetów Rodzicielskich w dzisiejszej szkole — ob. wiz. Kasprzyk Rudolf.

4) O badaniu twórczości ludowej — ob. dyr. Nadolski Bronisław.

W dniu następnym:

1) Planowanie pracy dyrektora zakładu średniego ogólnokształcącego dyr. ob. Sadowski Franciszek.

2) Dokształcanie nauczycieli przez ośrodki dydaktyczno-naukowe — ob. wiz. Kluz Józef.

3) Materializm historyczny — ob. nacz. Kapała Jan.

W ostatnim dniu omówiono:

1) Sprawy personalne w świetle przepisów Władz Państwowych — radca mgr. Humelicz Tomasz.

2) Komunikaty i instrukcje:
   a) Oddz. Finansowego — ref. ob. Kulczycki Karol,
   b) Oddz. Gospodarczego ref. ob. Kulczycki Karol,
   c) Referatu WF i PW — wiz. ob. Dubeńska Halina,
   d) Referatu Higieny — wiz. ob. dr. Klisiewicz Walenty,
   e) Referatu Bibliotek — ref. ob. dr. Stanisz Tadeusz.

Po poszczególnych referatach odbyły się obszerne dyskusje, które dały pełny obraz głębokiego interesowania się poruszonymi problemami i zdecydowanej postawy w realizowaniu ideologii demokracji ludowej na wszystkich odcinkach życia szkolnego.

Po za działem referatowym i dyskusją podane zostały wytyczne odnośnie wychowania i nauczania oraz wskazania tyczące wizytacyj zakładów, spraw dożywiania młodzieży i Opieki nad Dzieckiem, współpracy z Komitetami Rodzicielskimi, organizacji kursów wakacyjnych dla nauczycieli PW i WF, poza tym organizacji bibliotek, planowej gospodarki przydzielonymi kredytami, organizacji pracy lekarza szkolnego i ośrodków dentystycznych, — z uwagi odnośnie administracji szkolnej a specjalnie korespondencji z władzami szkolnymi, która nieprawidłowo prowadzona utrudnia terminowe załatwienie spraw.

Obrady Zjazdu odbyły się w I Państwowym Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie.

5. SPRAWOZDANIE

W Warszawie odbył się w dniach 15 — 24 marca 1948 r. **kurs dla działaczy społeczno-oświatowych** organizatorów czytelnictwa i samokształcenia w centralach instytucyj społ.-wych. i oświatowych przy udziale pracowników Kuratoriów Okr. Szkolnych przeprowadzony przez Ministerstwo Oświaty Departament Oświaty i Kultury, Wydział Czytelnictwa i Samokształcenia pod kierownictwem Mgr. H. Wentlandtowej, ministerialnej wizytatorki szkół.

Zamieszczone poniżej tezy ujmują syntetycznie całokształt rozważań teoretycznych, oraz ćwiczeń i zajęć praktycznych na kursie w zakresie bardzo dzisiaj aktualnego zagadnienia czytelnictwa i samokształcenia.

Posiadają one tym większą i żywotną wartość, iż są skonstruowane na podstawie dotychczasowych osiągnięć, pogłębionych cyklem wykładów i wybitnych specjalistów i oparte na doświadczeniach pracowników z centrali Związków Zawodowych i Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Organizacyj społ.-ośw., T. U. R., „Wici", Z. W. M., O. M. T. U. R., tudzież Kuratoriów O. S. z terenu całej Rzeczypospolitej.

1. Tylko w ustrojach demokratycznych można mówić o kulturze i oświacie dla szerokich mas.

2. Zmiany ustrojowe, które zaszły w Polsce, powodują konieczność zmiany metod i zadań oświaty dorosłych, której celem i zadaniem winno być:

a) kształcenie ideologiczne uświadomionego twórczego obywatela,
b) dostosowywanie metod pracy do potrzeb epoki.

Dużą rolę w tym kierunku musi spełnić czytelnictwo i samokształcenie, poprzez które powinno być poprowadzone dopracowywanie się właściwego naukowego światopoglądu.

Również postulat jedności kulturalnej całego narodu musi być realizowany poprzez czytelnictwo i samokształcenie.

Zmienność życia powoduje tempo przemian, trzeba zatem dostosowywać się do tych przemian drogą samokształcenia.

Dla uzyskania w/w celów i zadań organizacja czytelnictwa i samokształcenia winna być prowadzona wśród szerokich mas społeczeństwa polskiego w ścisłym porozumieniu między władzami szkolnymi a instytucjami i organizacjami społecznymi i zawodowymi, by uzyskać:

a) jak największe upowszechnienie dóbr kulturalnych zawartych w książkach,

b) jak najlepsze i jak najekonomiczniejsze wykorzystanie znajdujących się w terenie zasobów książek.

3) Plan pracy w zespołach czytelniczych nie może być sztywny, lecz winien być elastyczny dla umożliwienia wychwytania zainteresowań, które nasuwa życie, lub które wypływają w czasie pracy zespołu.

4) W zajęciach zespołów dobrego i planowego czytania należy oprzeć pracę na wartościowych utworach literatury pięknej, związanych tematów z zagadnieniami współczesnej rzeczywistości polskiej.

Treścią zaś pracy zespołów samokształceniowych winny być zagadnienia natury ideologicznej, gospodarczej i społecznej.

5) W pracy zespołów c. i s. wśród kobiet należy stosować podejście od strony emocjonalnej, oraz zagadnień praktycznych, związanych z życiem.

6) Planowo organizowana akcja odczytowa winna być przemyślana, aby była uzupełnieniem pracy zespołów. Tematy winny być dostosowane do zainteresowań środowiska i omawiać zagadnienia ideologiczne, gospodarcze i społeczne.

7) Dla ułatwienia i uaktywnienia pracy w zakresie c. i s. jest rzeczą niezbędną wydawanie czasopisma o charakterze instrukcyjno-metodycznym, które zamieszczałoby artykuły instrukt.-metodyczne, materiały dla przeprowadzenia pewnych form pracy, recenzje książek i ciekawsze sprawozdania terenowe.

8) Celem uzyskania danych odnośnie do zainteresowań czytelniczych, należy planową ankietę przeprowadzić w zespołach czyt. i samokształc. w szkołach i na kursach dla dorosłych, oraz we wszystkich komórkach organizacyjnych, tudzież badać zainteresowanie czytelników. Formularze ankiety winny być opracowane centralnie.

9) Sprawozdawczość z pracy zespołów winna być prowadzona z pełnym poczuciem odpowiedzialności.

10) Organizatorzy i kierownicy pracy w zakresie czyt. i samokształc. winni być przeszkoleni na kursach i konferencjach, jak również dokształcać się drogą samokształcenia.

Do tego celu konieczne jest wydawanie biuletynu informacyjno-instrukcyjnego.

OŚRODKI DYDAKTYCZNO NAUKOWE

Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego podaje do wiadomości wykaz ośrodków dydaktyczno-naukowych (ognisk metodycznych) zorganizowanych w b. r. szkolnym, wraz z nazwiskami kierowników:

1) Okręgowy Ośrodek dydaktyczno-naukowy j. **polskiego** przy I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie, kierownik prof. Brochwicz — Lewiński Stanisław.

a) Rejonowy ośrodek dydaktyczno-naukowy jęz. polskiego przy II. Państw. Gimnazjum i Liceum w Przemyślu, kier. prof. Stanisław Jurek.

2) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **historii i nauki o Polsce** i świecie współczesnym przy II. Państw. Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie — kier. prof. Dr. Aleksander Codello.

Ośrodki rejonowe:

a) przy I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Przemyślu — kier. prof. Dr. Franciszek Persowski,
b) przy I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Jarosławiu — kier. prof. Dr. Kazimierz Gottfried,
c) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Dębicy — kier. prof. Mgr. Zofia Hołubowiczowa,
d) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Krośnie — kier. prof. Lęcznar Antoni.

3) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **geografii i geologii** przy I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Jarosławiu — kier. prof. Adam Tabor.

4) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **biologii** przy Prywatnym Gimnazjum i Liceum SS. Boromeuszek w Łańcucie — kier. prof. Ludwik Iwanicki, zast. prof. Franciszek Naróg z Państw. Gimnazjum i Liceum w Łańcucie.

Rejonowe ośrodki:

a) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Jarosławiu — kier. dyr. Zygmunt Schingera,
b) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Ropczycach — kier. dyr. Ryszard Christoff,
c) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Tarnobrzegu — kier. prof. mgr. Pietruska Maria,
d) przy I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Sanoku — kier. prof. mgr. Karol Siekierzyński.

5) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **fizyki** — kier. Ziemski Jan, okręgowy wizytator szkół.

6) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **chemii** — przy II. Państw. Gimnazjum i Liceum w Przemyślu — kier. prof. Ferdynand Schneider.

Rejonowe ośrodki dydaktyczno-naukowe fizyki i chemii:

a) przy I. Państw. Gimnazjum i Liceum w Jarosławiu — prof. Jan Kasprzak,
b) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Przeworsku — prof. mgr. Rozbicka Janina,
c) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Łańcucie — prof. Gabryel Stanisława,
d) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Dębicy — prof. inż. Władysław Zieliński,
e) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Krośnie — prof. mgr. Czyżowski Jerzy.

7) Okręgowy Ośrodek dydaktyczno-naukowy **jęz. łacińskiego** przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Nisku — kier. prof. Kazimiera Guściorowa.

8) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **prawa i ekonomii** przy Państw. Gimnazjum i Liceum Handlowym w Rzeszowie — kier. prof. Lesław Pytel.

9) Okręgowy ośrodek dydaktyczno-naukowy **pedagogiki** przy Państw. Liceum Pedagogicznym w Przemyślu — kier. prof. Janina Melchert.

II. Ośrodki (ogniska) obejmują zakresem swego działania szkoły wszelkich typów w Okręgu.

Z Ośrodkami winni współpracować wszyscy nauczyciele poszczególnych przedmiotów, tak by w Ośrodku był zgromadzony dorobek pracy całego Okręgu. Kontakt z kierownikami winni koledzy utrzymywać przez:

a) udział w konferencjach,
b) odwiedzanie i hospitowanie lekcji kierownika ośrodka i przyjmowanie tegoż na swych lekcjach,
c) korespondencję.

Korespondencję nauczycieli z kierownikami ośrodków i naodwrót będą dyrekcje szkół traktować jako korespondecję urzędową.

Ogniska są ważnym ośrodkiem pomocy w nauczaniu, zwłaszcza dzisiaj przy trudnościach, na jakie napotyka nauczyciel przy realizowaniu programów, które są obecnie zmieniane, tak ze względu na zmianę ustroju szkolnego, jak i zmianę w światowej i polskiej rzeczywistości.

III. Kuratorium zwraca uwagę, iż winna istnieć ścisła współpraca między ośrodkami metodycznymi, a Wydziałami Pedagogicznymi Z. N. P. tak przy planowaniu pracy, jak również przy urządzaniu konferencji rejonowych.

W konferencjach urządzanych przez Z. N. P. winno brać udział nauczycielstwo wszystkich typów szkół jedynie w części ideowej, czy naukowej programu, natomiast w części odnoszącej się do poszczególnych przedmiotów ze szkół średnich tylko nauczyciele nauczający danych przedmiotów. Programy konferencji winny być tak układane, by konferencje te odbywały się z jak najmniejszym uszczerbkiem nauki szkolnej.

IV. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych wydają obecnie kwartalniki: Polonista, Wiadomości historyczne, Nauka o Polsce i świecie współczesnym, Geografia, Biologia oraz Fizyka i chemia.

Kuratorium zachęca, by Ogniska wzięły czynny udział przez posyłanie do publikacyj ciekawych, a wartościowych artykułów, czy to z dziedziny praktyki szkolnej, czy też naukowych.

Również Ośrodki winny nadsyłać do Redakcji Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego materiały nadające się do publikacji, a to cenne referaty, względnie ich streszczenia, tezy, krótkie sprawozdania z działalności ośrodków, czy konferencyj, komunikaty, instrukcje itp.

Józef Kluz

Okr. wiz. szkół

B) Organizacje młodzieżowe

Taką będzie Polska — jacy będą Jej budowniczowie

(z przemówienia Prezydenta Bieruta o Służbie Młodzieży dla Polski wygłoszonego na pierwszym posiedzeniu Naczelnej Rady Młodzieżowej).

REGULAMIN
SZKOLNEGO KOŁA SPORTOWEGO
polecony przez Ministerstwo Oświaty

(przedruk z Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląskiego Nr. 2 — 3/48).

1. Organizacja nosi nazwę: Szkolne Koło Sportowe (SKS) w . . . .

2. Siedzibą Koła jest: . . . .
(nazwa zakładu i miejscowość)

3. Koło prowadzi prace wśród młodzieży swojej szkoły.

§ 2. Cele Koła.

Celem Koła jest:

1. Wyrabianie wśród młodzieży zamiłowania do uprawiania sportów.

2. Umożliwianie młodzieży zaawansowanej sportowo pogłębiania swojej sprawności fizycznej w wybranych działach sportowych.

3. Zaprawianie młodzieży do pracy organizacyjno-sportowej.

4. Wytworzenie typu ucznia-sportowca, pełnowartościowego pod względem fizycznym, duchowym, umysłowym i etycznym.

§ 3. Środki działania.

Cele swe Koło realizuje przez:

a) systematyczne ćwiczenia w różnych dziedzinach sportu zwłaszcza w grach sportowych, lekkiej atletyce, sportach wodnych i zimowych;
b) urządzanie imprez sportowych i kulturalno-oświatowych;
c) szkolenie pomocników instruktorskich i sędziowskich;
d) urządzanie dorocznego szkolnego święta W.F. jako pokazu całorocznej pracy Koła szkoły;
e) wykonywanie własnymi siłami niektórych urządzeń i przyborów do wychowania fizycznego;
f) opiekę nad urządzeniami i sprzętem szkolnym W. F.;
g) pomoc członkom przy zakupie kostiumów do ćwiczeń i sprzętu sportowego;
h) ścisłą współpracę ze szkolną drużyną harcerską i Hufcem Szkolnym;
i) organizowanie pomocy koleżeńskiej jak w najszerszym ujęciu;
j) organizowanie w okresie letnim obozów wypoczynkowo-sportowych;
k) w razie potrzeby utrzymanie działalności Koła w okresie wakacyjnym we własnej siedzibie.

§ 4.

1. Członkiem Koła może być każdy uczeń na podstawie orzeczenia wychowawcy fizycznego i lekarza szkolnego.

2. Członek obowiązany jest brać czynny udział w pracy Koła i godzić sport z nauką.

3. Członek Koła dba o dobre imię sportu. Pamięta o tym, będąc tak czynnym zawodnikiem na boisku, jak i widzem na trybunie.

4. Członkowie wpłacają składkę miesięczną w wysokości ustalonej przez Walne Zebranie. Członkowie niezamożni mogą być zwolnieni od płacenia składki na wniosek delegata klasowego.

5. Członkowie mają czynne i bierne prawa wyborcze do wszystkich władz organizacyjnych.

6. Członkowie mają obowiązek stosowania się do wszystkich postanowień regulaminu oraz zarządzeń władz szkolnych.

7. Członek może być zawieszony w prawach czynnych: a) na własne żądanie, b) na skutek zaniedbań w nauce lub z innych przyczyn, na wniosek odpowiednio umotywowany.

8. Członek może być skreślony z koła — po uregulowaniu zobowiązań wobec Koła: a) na własne żądanie, b) na skutek uchwały Zarządu, c) z powodu niepłacenia składki, d) wykroczeń regulaminowych. e) opuszczenia szkoły, f) działania na szkodę Koła.

9. Skreślonemu na skutek uchwały Zarządu przysługuje prawo odwołania się do dyrekcji szkoły.

§ 5. Władze.

Władzami Koła są: a) Walne zebranie, b) Zarząd, c) Komisja rewizyjna, d) Dyrekcja szkoły.

Walne zebranie.

1. Walne zebrania odbywają się przynajmniej 2 razy do roku. Pierwsze: organizacyjne — na początku roku szkolnego, drugie: sprawozdawcze — na zakończenie roku szkolnego.

2. Walne zebranie rozpatruje i zatwierdza wnioski dotyczące działalności organizacyjnej.

3. Wybierą w głosowaniu jawnym: a) Zarząd Koła w głosowaniu indywidualnym, względnie na listy przedłożone przez ustępujący Zarząd, b) komisję rewizyjną.

4. Ustala wysokość składek członkowskich.

5. Ustala zmianę statutu.

6. Prawo zwołania nadzwyczajnego Walnego Zebrania przysługuje Zarządowi, Komisji Rewizyjnej. Opiekunowi oraz członkom na żądanie przynajmniej 1/3 całkowitej ilości członków Koła.

§ 6. Zarząd Koła.

1. Zarząd Koła składa się z przedstawicieli poszczególnych klas (po jednym z klasy i delegowanym przez klasę) oraz z prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, gospodarza — wybranych przez walne zebranie.

Prezes, wiceprezes, sekretarz, skarbnik, gospodarz, tworzą t. zw. prezydium.

2. Pełny Zarząd Koła zbiera się raz w miesiącu (mniej więcej w ostatnim tygodniu miesiąca).

3. Zarząd Koła kieruje całokształtem Koła. Reprezentuje w osobie Prezesa organizację na zewnątrz.

4. Prezydium ma prawo pełnego Zarządu. Zbiera się w miarę potrzeby częściej. Decyduje w sprawach organizacyjnych, wymagających szybkiego załatwienia. Ze swej pracy składa sprawozdanie na miesięcznym zebraniu pełnego zarządu.

5. Stanowiska delegata klasowego, członka prezydium, kierownika sekcji, mogą być łączone w jednej osobie.

6. Wszelkie kontakty Zarządu Koła na zewnątrz i korespondencja muszą być akceptowane przez opiekuna Koła.

§ 7. Opieka nad Kołem.

1. Opiekę nad Kołem sprawują: nauczyciel w. f. jako bezpośredni opiekun oraz delegat Rady Pedagogicznej i przedstawiciel koła rodzicielskiego.

2. Opiekun bierze udział we wszystkich zebraniach zarządu z głosem doradczym. Pozostali członkowie opieki mogą brać udział w zebraniach również tylko z głosem doradczym.

3. W wypadkach uchwał sprzecznych ze statutem bezpośredni opiekun może założyć przeciw nim swój sprzeciw.

§ 8. Komisja Rewizyjna.

Komisja Rewizyjna składa się z 3 osób. Członkowie Komisji Rewizyjnej nie mogą zajmować stanowisk w Zarządzie Koła.
Kontrolę kasy winna Komisja przeprowadzić conajmniej 2 razy do roku, pierwszy raz w styczniu — przed zakończeniem I półrocza, a drugi w czerwcu przed zakończeniem roku szkolnego.

§ 9. Sekcje.

Dla usprawnienia pracy Koła tworzy się sekcje:

1. Gier sportowych.
2. Lekkiej atletyki.
3. Sportów zimowych.
4. Piłki nożnej.

W miarę potrzeby Zarząd powołuje do życia inne sekcje. Kierowników sekcji zatwierdza Zarząd. Kierownicy sekcji wchodzą w skład Zarządu Koła. Zarząd może odwołać Kierownika sekcji.

§ 10. Fundusze.

Na fundusze Koła składają się:

1. Składki członkowskie.
2. Dochody z imprez.
3. Dochody nieprzewidziane.

§ 11. Rozwiązanie Koła.

Rozwiązanie organizacji może nastąpić:

a) drogą własnej uchwały powziętej przez 3/4 członków Koła przy obecności przynajmniej połowy całkowitej ilości członków,
b) na polecenie Rady Pedagogicznej,
c) w razie rozwiązania Koła majątek przechodzi na własność szkoły na cele w. f.

C) Rozprawy artykuły i referaty

Władysław Wesołowski

„U PODSTAW IDEOLOGICZNYCH WSPÓŁCZESNEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ“.

(próba syntezy).

Jest to już niejako naturalnym prawem społecznym, że każdy wielki kataklizm dziejowy przynosi w dziedzinie wzajemnego współżycia ludzi głębokie i zwykle radykalne przemiany. Sam kataklizm staje się wtedy jak gdyby symbolem istniejącego zła osiągającego właśnie w takiej osobliwej chwili swój punkt kulminacyjny. Ludzkość wpędzona mimowoli tym stanem rzeczy w sytuację bez wyjścia, chwyta się rozpaczliwie gwałtownych rewolucyjnych środków zmierzających do zlikwidowania zła i wyleczenia swych ran, właśnie przez to zło zadanych. Stąd też po pierwszej wojnie światowej rewolucja październikowa zadaje pierwszy potężny cios przeżywającemu się i rozpasanemu kapitalizmowi, cios tym skuteczniejszy, że zadany w najsłabszym miejscu wrogiego ludzkości ustroju.

Stąd też po drugiej wojnie światowej dokonuje się w całym szeregu państw europejskich na ogół bezkrwawa rewolucja pojęć, w wyniku której dawny ustrój polityczno-gospodarczy wali się w gruzy, a na jego miejsce wchodzi zwycięsko nowy ład w imię doskonalenia form bytowania ludzkiego na ziemi, w imię dobra społecznego, przeciwstawiającego się dotychczasowemu powszechnemu złu.

Aby zrozumieć sens tych przemian, trzeba przez chwilę zastanowić się nad podłożem, z którego one wyrosły. Jest rzeczą powszechnie zrozumianą i dziś już w najszerszych warstwach społeczeństwa polskiego coraz częściej uznawaną prawdą, że ustrój kapitalistyczny nie przyniósł ludzkości tak szumnie zapowiadanego, powszechnego szczęścia. Darząc przywilejami jedną klasę społeczną, przeciwstawił ją tym samym automatycznie reszcie społeczeństwa. Słynny biegun bogactwa i biegun nędzy oddalające się coraz bardziej od siebie (przy czym na biegunie bogactwa rezydowała coraz szczuplejsza garstka ludzi, podczas, gdy biegun nędzy skupiał coraz to liczniejszą masę) musiały wreszcie doprowadzić do całkowitego zerwania więzi społecznej między nimi. To też nikt już dziś nie dziwi się, że masy przeszły do porządku dziennego nad rozkładającą się padliną kapitalizmu, że poszukały sobie własnych, nowych dróg postępu i przeciwstawiły się zdecydowanie wszelkim imperialistycznym i profaszystowskim zakusom na całość swego młodego, zdrowego, socjalnego, politycznego i gospodarczego dorobku.

Na oczach naszych rośnie i z każdym dniem mocniej krzepnie i potężnieje osobliwy gmach nowego państwa, powstałego na gruzach Polski kapitalistycznej. Budują ten gmach wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego, a im liczniejsza klasa socjalna tym większy i żarliwszy jest jej wkład we wspólne dzieło. Obce narody z podziwem i często z zawiścią patrzą na niespotykany dotychczas nigdzie na powierzchni ziemi ustrój Polski Ludowej, ustrój który nie jest zupełnym socjalizmem, odgradzając się równocześnie zdecydowanie od kapitalizmu. Ustrój ten wyrósł z sytuacji, którą narzuciło nam życie. Społeczeństwo polskie ma do odrobienia ogromne zaniedbania jeszcze z okresu zaborów. Albowiem wtedy, gdy w Europie padały ostatnie szranki ustroju feodalnego, gdy rewolucje burżuazyjne realizowały na swój sposób hasła wolności, równości i braterstwa, gdy potem kapitalizm rozpoczął swój zwycięski pochód poprzez kraje Europy — kraj nasz tonął właściwie nadal w mrokach feodalnego ustroju. A kiedy warstwy ludowe, oszukane przez kapitalistów, szukały swojej własnej, w każdym calu demokratycznej drogi, gdy w hasła wolności, równości i braterstwa włożyły ich istotną treść, gdy sformułowały definicję i szczegółowo opracowały zasady nowego ustroju demokracji społecznej, to nawet i wtedy ogół społeczeństwa polskiego tkwił w starym, skostniałym już światopoglądzie, gloryfikującym niesławnej pamięci przeszłość szlachecką i poddawał się mniej lub więcej biernie chytrej polityce zaborców, która wprowadziła, poparła i usankcjonowała na ziemiach polskich ustrój kapitalistyczny. Dzięki tej polityce naród polski przez długie dziesiątki lat nie rozumiał tego procesu dziejowego, który rozgrywał się w Europie, nie rozumiał sensu walki klas, nie wierzył w możliwość zmiany ustroju kapitalistycznego na inny, lepszy i sprawiedliwszy, przeciwstawiał się na ogół wszelkiej myśli postępowej, którą reprezentowały w owych czasach jakże nieliczne grupy najświatlejszych umysłów w kraju. W okresie między-wojennym mieliśmy w Polsce typowy ustrój demokracji liberalnej i na skutek niedojrzałości społecznej byliśmy pionkiem na szachownicy rozgrywek wielkokapitalistycznych mocarstw.

Nasze życie gospodarcze spętane było całkowicie i uzależnione od woli międzynarodowych karteli, trustów i koncernów, a nawet pojedyńczych obcokrajowych rekinów kapitalistycznych. Ciężka sytuacja gospodarcza kraju, wycieńczony walką partyjną i bezsilny na skutek braku zwartości organizm polityczny ułatwiły Piłsudskiemu dokonanie zamachu stanu. Legenda, krążąca dookoła jego postaci to też jeden z licznych a szkodliwych mitów zachwaszczających do dziś dnia teren naszego społecznego życia. Legenda ta pociągnęła wówczas znaczną część społeczeństwa. Rychło jednak przyszło rozczarowanie. Sanacja okazała się stokroć gorszą od poprzedzającego ją reżimu, gdyż pchnęła Polskę na drogę moralnego i politycznego upadku. Rozpoczęta i przeprowadzona w szybkim tempie faszyzacja kraju, posługująca się terrorem miała chyba tylko tę jedyną, dobrą stronę, że wpłynęła znacznie na uświadomienie polityczne i społeczne mas, które odczuły całą obcość wprowadzanego gwałtem ustroju i mimo woli swej zahartowała je w oporze przeciw znienawidzonemu reżimowi.

Dość wspomnieć rozruchy chłopskie, konsolidację klasy robotniczej i inne podobne objawy.

Przejścia wrześniowe 1939 r. i martyrologia narodu polskiego w okresie okupacji były tym ogniem, który wprawdzie omal że nie zniszczył nas biologicznie, który barbarzyńsko spustoszył gospodarkę kraju, ale także stał się krwawą szkołą patriotyzmu, hartu woli, ducha oporu i który zmienił całkowicie nasz światopogląd, a tym samym wyraz oblicza społeczeństwa polskiego. Wspólna dola zbliżyła do siebie zasadnicze klasy, stanowiące trzon społeczeństwa. Robotnik znalazł wspólny język z chłopem i inteligentem pracującym najczęściej z nim razem przy jednym warstacie. Nieszczęścia spadające na naród i jego bogate doświadczenia, których mu wojna w tempie błyskawicznym nie szczędziła, wpłynęły na szybki i nieustający proces dojrzewania społecznego i politycznego. Ale zdecydowanie wkroczyliśmy na jedynie słuszną drogę postępu dopiero w okresie powojennym, gdy utworzona w okresie

okupacji K. R. N. i wyłoniony z niej P. K. W. N. ujęły zdecydowanie w swe ręce losy naszej nawy państwowej i pokonując olbrzymie trudności piętrzące się na każdym kroku, udowodnili niezbicie wynikami swej działalności, że stanęliśmy nareszcie na gruncie twardym i mocnym chłopskim i robotniczym krokiem maszerujemy ku coraz to jaśniejszej, wyraziście już zarysowującej się, stanowczo lepszej przyszłości.

Dziś już nawet najbardziej zagorzali malkontenci, coraz częściej podnoszą korzyści przemian ustrojowych, które stały się u nas faktem dokonanym, coraz częściej aprobują posunięcia rządu ludowego w przeróżnych dziedzinach polityki. Z każdym dniem rośnie kapitał zaufania społeczeństwa dla własnych władz państwowych, bo zdrowy moralnie jego ogół należycie ocenia i popiera ten gigantyczny wkład pracy sterników państwa w utrwalenie władzy ludowej. Faktem niezaprzeczalnym stały się głębokie reformy społeczne w naszym kraju, a szczególnie reforma rolna i nacjonalizacja wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, kopalń, banków i transportu. Faktem doniosłej wagi są nasze Ziemie Odzyskane i szeroki nieskrępowany i coraz wygodniejszy dostęp do morza, faktem jest oczywisty tętniący szalonym rytmem pracy polskiej przebogaty, scalony Śląsk, gigantyczna kuźnia bogactwa narodowego, faktem jest, że gospodarka narodowa nie syci już cudzoziemskich magnatów wielkokapitalistycznych, że dochód społeczny pomnaża nasz własny majątek i jest sprawiedliwie rozdzielany, faktem jest epokowy dla nas, 3-letni plan odbudowy gospodarczej kraju i żelazna, konsekwentna dyscyplina przy jego realizowaniu, faktem jest entuzjazm pracy polskiej, wyrażający się w umowach o współzawodnictwo, sojusz robotniczo-chłopsko-inteligencki ugruntowany zgodną współpracą bloku stronnictw demokratycznych, faktem są zdobycze socjalne chłopa i robotnika, faktem jest także zorganizowany i stale ulepszany aparat administracji państwowej, coraz lepiej wyposażone i szkolone Wojsko Polskie, coraz sprawniejsza obrona mienia i bezpieczeństwa wewnątrz kraju, zupełna likwidacja band terrorystycznych i bandyckich, faktem jest ochrona pracy i zdrowia oraz powszechny dostęp młodzieży do skarbnic oświaty i kultury narodowej. Tych pozytywnych faktów w naszej rzeczywistości można by wyszukać dużo więcej. Ich ogół stwarza podstawę tego ustroju, który nazywamy demokracją ludową, ustroju, który reprezentuje interesy nie tylko jednej klasy w społeczeństwie, ale znacznej jego większości. Demokracja ludowa różni się od demokracji liberalnej swym zdecydowanie negatywnym stosunkiem do kapitalizmu, ale także z drugiej strony różni się ona od demokracji socjalistycznej, gdyż zachowuje podział społeczeństwa na klasy, dopuszcza drobny kapitał prywatny do udziału w gospodarce narodowej, zachowuje wielopartyjność w polityce (parlamentaryzm), ewolucyjnie i bezkrwawo zmierza do socjalizmu i nie posługuje się w tym celu formą władzy znaną pod nazwą „dyktatury proletariatu". Z tych faktów wynikają następujące wnioski. W wyniku wojny i okupacji naród polski

1. osiągnął wysoki stopień dojrzałości społecznej i politycznej,
2. stworzył specyficzny ustrój społeczny, najlepiej odpowiadający warunkom życia zbiorowego w kraju,
3. osiągnął na tej drodze w bardzo krótkim czasie kolosalne wyniki natury politycznej i gospodarczej,
4. wzmocnił swój prestige na arenie międzynarodowej, zrównał się z innymi narodami europejskimi na drodze postępu, a dotrzymanie im kroku sprawia mu coraz mniejszą trudność
5. wybrał Sejm i rząd, którego polityka okazała się jedynie słuszną i korzystną dla mas pracujących.

Oto jest nasza chlubna, polska rzeczywistość!

Bez nakreślenia tego tła byłoby niemożliwe zrozumieć ideologię współczesnej szkoły zawodowej. Nowa szkoła zawodowa nie może istnieć w oderwaniu od życia, musi więc być jego osobliwym, lecz wiernym odzwierciedleniem. Na przykładach z życia szkoli ona kadry młodego pokolenia, właśnie dla życia. Oczywiście stara się ona wpływać na to życie, aby nadać mu bardziej doskonałą formę. Ten wpływ uzyskuje ona przez wychowanie lepszego, nowego człowieka. Oto są prawdy podstawowe w omawianym zagadnieniu! Gdy dłużej zastanowimy się nad nim to bez trudu dostrzegamy w nim kilka aspektów, domagających się kolejnego rozpracowania.

Naprzód omówię **aspekt gospodarczy.** Ustrój kapitalistyczny cechowała przeciwstawność interesów jednostek, względnie klas społecznych, szczególnie silnie zarysowana w dziedzinie stosunków gospodarczych. W demokracji ludowej przeciwstawność ta znika i została zastąpiona solidarnym współdziałaniem warstw społecznych w każdej dziedzinie życia, a więc także na odcinku ekonomii narodowej. Wspólność celów gospodarczych najliczniejszych warstw społecznych, chłopów i robotników, ich decydujący wpływ na oblicze życia gospodarczego oraz przestrzeganie przez nich zasady równości uprawnień i obowiązków umożliwiło powstanie i harmonijną współpracę czterech sektorów gospodarczych. Oczywiście decydującą rolę odgrywa tu sektor państwowy, obejmujący podstawowe i kluczowe gałęzie gospodarki narodowej, jak górnictwo, hutnictwo, wielki przemysł, banki, komunikacje. Nie mniej jednak ogromną rolę mają do spełnienia inne sektory.

I tak sektor samorządowy skupia przecież zakłady i instytucje dobra publicznego jak elektrownie, gazownie, tramwaje i inne środki komunikacji miejscowej, rzeźnie, chłodnie itp.

Sektor spółdzielczy szczególnie ważny na odcinku wiejskim obejmuje wytwórstwo i wymianę artykułów pierwszej potrzeby na zasadzie powszechności zaspokojenia potrzeb przeciętnego obywatela.

Sektor prywatny jest uzupełnieniem poprzednio wymienionych sektorów, spełniającym doniosłą rolę czynnika dumpingującego działalność poprzednich sektorów i uzupełniającego je na odcinkach, które nie zostały przez nie objęte. Opiera się on w zasadzie na osobistej pracy właściciela przedsiębiorstwa i jego najbliższej rodziny, zapewniając mu za tę pracę godziwy zarobek i niedopuszczając do gromadzenia kapitałów w rękach jednostki.

Podstawą nowego ustroju gospodarczego jest praca zbiorowa całego społeczeństwa, praca człowieka naprawdę wolnego, który przez tę właśnie dobrowolną pracę wykazuje stopień swego uświadomienia społecznego, swoją głęboką troskę o los swój własny, swej rodziny oraz państwo. W ten sposób **ustrój gospodarczy, usuwając wyzysk** człowieka przez człowieka, daje bez porównania wyższe efekty ekonomiczne, niż dawny ustrój kapitalistyczny, pozwala na sprawiedliwy podział dochodu społecznego, podwyższenie stopy życiowej pracownika, sprawę ochrony zdrowia i technizację pracy.

Dlatego tylko człowiek pracy, chłop polski otrzymał ziemię obszarniczą, dlatego robotnik stał się gospodarzem na terenie fabryki, a inteligent pracujący ich doradcą i współpracownikiem.

Jednakże przywilej ten pociąga za sobą automatycznie ogrom odpowiedzialności i obowiązków. To, że lud polski chętnie ich się podjął, że dobrze daje sobie z nimi radę, świadczy o jego dojrzałości politycznej, a trudy podejmowane dla dobra ogółu równoważą zdobycze i korzyści o których poprzednio była mowa.

Aspekt społeczny. Kapitalizm wytworzył wśród społeczeństwa niemoralne stosunki, oparte na zasadzie „walki wszystkich ze wszystkim". Kapitalizm wytworzył typ człowieka indywidualisty i egoisty, nigdy nie posiadającego dosyć dóbr materialnych, zakłamanego chciwca, zazdroszczącego innym ich stanu posiadania i żyjącego w ciągłym lęku przed ewentualną utratą zdobytego mienia. Człowiek tego typu hołdujący wszelkiemu użyciu i wyżyciu się w uciechach fizjologicznych, obłudnik sentymentalny w stosunku do wskazań religijnych, wybitnie niehumanitarny, stał się wymownym świadectwem ruiny moralnej ustroju kapitalistycznego. Demokracja ludowa nie może oprzeć swej przyszłości na ludziach tego typu. Zachodzi więc konieczność wychowania zupełnie innego diametralnie różnego typu człowieka uspołecznionego. Człowiek ten nie powstanie, jak starożytny „deus ex machina" w oderwaniu od życia na rozkaz tej, czy innej grupy społecznej, czy w końcu jedynie z tęsknoty całego społeczeństwa. Wytworzy się on stopniowo w drodze przeobrażania się psychiki ludzkiej pod wpływem objektywnych warunków bytowania. Warunki te stwarza nowy ustrój społeczno-gospodarczy, zaś proces przekształcania się psychiki człowieka winien być na odcinku młodzieżowym realizowany, kontrolowany i przyspieszany przez szkołę.

W pierwszym rzędzie predestynowana jest do tej roli szkoła zawodowa, która w nowym ustroju społecznym wysuwa się obok szkoły podstawowej na czoło pozostałych typów szkół.

Poza szkołą uspołecznienie jednostki przyspieszają już same warunki bytowania. I tak, w dziedzinie choćby życia gospodarczego obserwujemy ciągły wzrost specjalizacji i technizacji procesów wytwórczych, który sprawia, że jednostka z konieczności ciąży ku reszcie społeczeństwa, bo tylko w ramach społeczności może zaspokoić swoje liczne i nieraz skomplikowane potrzeby.

Człowiek uspołeczniony, czy jak go Spasowski nazwał „człowiek wyzwolony", to typ posiadający cały szereg „przyzwyczajeń umysłowych" i podstaw uczuciowych, różniących go od typu człowieka tradycyjnego. Nie osiąganie t. zw. „niezależnego stanowiska", nie władza, umożliwiająca wydawanie rozkazów, nie negatywny stosunek do szarej pracy ma cechować nowego człowieka. Ale przeciwnie, człowieka uspołecznionego cechuje pozytywny stosunek do pracy, szacunek dla fachowej sprawności i wykształcenia, uznawanie hierarchii funkcjonalnej i organizacyjnej w myśl zasady „właściwy człowiek na właściwym miejscu", zdolność do świadomej współpracy i współzabawy, spieszenia z pomocą innym członkom społeczeństwa nie opartej na ckliwym współczuciu, sympatii, wyrachowaniu, czy też przykazaniu miłości bliźniego, ale będącej aktem, wypływającym z przyzwyczajenia, z wewnętrznej potrzeby solidarności społecznej. Ponadto człowiek uspołeczniony ocenia innych nie według ich wyglądu, zamożności, pochodzenia, czy stanowiska, ale według ich wartości wewnętrznej.

Ma on wysoko rozwinięty zmysł wolności osobistej, ograniczonej jedynie interesem społecznym, równości wszystkich ludzi względem siebie, odpowiedzialności indywidualnej i zbiorowej oraz koleżeńskości. Człowiek ten nie zniesie ani w stosunku do siebie, ani w stosunku do drugich ucisku politycznego, wyzysku gospodarczego lub jakichkolwiek przywilejów jednostek lub grup społecznych.

Nowy, uspołeczniony człowiek — to żarliwy bojownik o utrwalenie zdobyczy demokracji ludowej — to człowiek czynu i walki, ze wszystkim, co przeciwstawia się demokracji i pragnie wymazać jej ślady z życia politycznego, społecznego i gospodarczego Nowej Polski. Formy tej walki mogą być różne. Osobisty przykład pozytywnie czynnego ustosunkowania się do nowej rzeczywistości, codzienna, szara praca i jej warsztat, działalność w partiach politycznych i organizacjach społecznych, publicystyka — oto jedna z wielu form i dziedzin walki o utrwalenie demokracji ludowej w Polsce.

Oczywiście, człowieka walki cechować musi w dużym stopniu osobista odwaga cywilna.

Pierwiastek walki występujący w psychice człowieka uspołecznionego trzeba w pracy szkolnej szczególnie mocno akcentować.

Szacunek dla dorobku kulturalnego ludzkości, umiłowanie wiedzy i umiejętność wykorzystania sił przyrody wyłącznie dla dobra ludzkości, tolerancja w stosunku do cudzych przekonań, zmysł humoru, oto dalsze bynajmniej jeszcze nie wyczerpane na tym miejscu cechy człowieka uspołecznionego.

Będzie on więc mógł istnieć tylko w takim ustroju, który zapewni wszystkim obywatelom:

1) równy start życiowy,
2) swobodę rozwoju działania i tworzenia,
3) sprawiedliwy podział dóbr materialnych,
4) współudział we władzy oraz w odpowiedzialności za losy państwa.

Bez trudu odkrywamy w tym miejscu istotne cechy ustroju demokratycznego.

Z kolei przechodzę do omówienia **aspektu psychicznego.** Psychologia jest wprawdzie nauką stosunkowo młodą, ale jej osiągnięcia przyczyniły się już nieraz do zrozumienia głębokich problemów życiowych i wzajemnych stosunków między ludźmi w najogólniejszym tego słowa znaczeniu. Wiadomo, że popędy zachowawcze regulują postępowanie człowieka. Wraz ze wzrostem organizmu popędy te kształtują się stopniowo i przechodzą przez dwa, zasadnicze stadia rozwoju. Popęd dziecięcy, czyli infantylny cechuje dążność do oparcia swojej egzystencji na osobach z najbliższego otoczenia, na ich doświadczeniu, sprycie i umiejętności przystosowania się do warunków życiowych. Popęd dojrzały, czyli wirylny nie szuka już oparcia się o siłę, autorytet, czy też doświadczenie innych, lecz o własny zasób doświadczeń i przeżyć oraz wyciągniętych z nich wniosków. Stąd wynika pewność siebie we wszystkich poczynaniach i poczucie sprawiedliwości społecznej, konieczność oparcia się jednostki o społeczeństwo i poważne ustosunkowanie się do zagadnienia pracy.

Ustroje dawniejsze, feodalizm, kapitalizm czy wreszcie faszyzm wypaczyły naturalny rozwój popędów zachowawczych człowieka i sprawiły, że popęd infantylny utrwalał się w jego psychice nawet

w wieku zupełnej dojrzałości organizmu, nie rzadko po przez całe życie. Człowiek taki niekoniecznie szuka oparcia w osobach z najbliższego otoczenia, ale zwykle t. zw. oparć zastępczych w postaci własnego stanowiska, autorytetu innych osób (np. zwierzchników) itp. Jednakże rolę najczęstszego oparcia zastępczego stanowił prawie zawsze pieniądz. Człowiek kierowany popędami infantylnymi żyje w niewoli nieustającego lęku o utratę wspomnianych oparć zastępczych, a niewola ta zatruwa mu życie i czyni je ponurym pasmem ciągłych utrapień.

Jedynie tylko demokracja ludowa stwarza człowiekowi takie warunki bytowania, w których jego psychika uzyskuje konieczną równowagę i umożliwia naturalny rozwój popędów wirylnych. Popędy te nakazują człowiekowi szukać oparcia we własnej pracy i pozytywnym ustosunkowaniu się do społeczeństwa.

Demokracja ludowa realizuje poczucie sprawiedliwości społecznej, godności człowieka, wynikającej z jego społecznych funkcyj, wyrabia poczucie odpowiedzialności za swoje czyny wobec społeczeństwa, oraz pojęcie winy i kary, która dosięga jednostkę w postaci utraty oparcia o społeczeństwo.

Stałym sprawdzianem psychicznego oparcia się o społeczeństwo jest obok wielu innych obowiązków obywatelskich, udział w życiu politycznym swego kraju i wynikająca stąd przynależność partyjna. One czynią jednostkę uświadomionym, aktywnym, twórczym, a więc pełnowartościowym członkiem społeczności.

Na tym tle trzeba nam teraz rozważyć rolę, która przypadła w udziale dzisiejszej szkole polskiej do wypełnienia. Szczególnie trudna to rola na odcinku szkolenia zawodowego. Cele dzisiejszej, nowej szkoły zawodowej ujął najdosadniej dyrektor departamentu III Min. Oświaty Stanisław Kwiatkowski w końcowym ustępie swego referatu, wygłoszonego na zjeździe Kuratorów w sierpniu 1947 r. Mówił on wtedy w ten sposób: „Nowa szkoła zawodowa — to jeden z najpotężniejszych czynników wychowania nowego człowieka, człowieka uspołecznionego, świadomego obywatela i dobrego zawodowca. Nowa szkoła zawodowa swoją treścią pracy kształceniowej i wychowawczej będzie przed młodym pokoleniem stawiać w sposób najbardziej konkretny i zrozumiały językiem faktów i cyfr to, co nazywamy naszą, nową rzeczywistością polską, naszą nową drogą dziejową.

Nowa szkoła zawodowa będzie szeroką drogą wyzwolenia owych, niespożytych sił, tkwiących w naszym narodzie, a tym samym najszerszych jego mas do wielkich, zbiorowych czynów. Aby się to stać mogło, szkoła nasza musi być instytucją jednolitą ustrojowo i duchowo, szkołą pracy, szkołą społeczną, którą przeniknie do gruntu idea Polski Ludowej“.

Przede wszystkim uderza nas w tych słowach ogrom zadań i odpowiedzialności. O ile nie chcemy, aby pozostały one pustymi, choć pięknymi frazesami, to musimy wypełnić je żywą treścią.

Przystępując do ich analizy, stwierdzam, że dotyczą one zagadnień związanych z:

1) postawą nauczyciela wobec współczesnej rzeczywistości,
2) jego wpływem na młodzież i środowisko,
3) koniecznością przemian ustrojowych w szkolnictwie zawodowym, oraz
4) realizacją programów nauczania i wychowania.

Co się tyczy stosunku nauczyciela do współczesnej rzeczywistości, to jestem głęboko przekonany, że jest on w ogromnej większości wypadków szczery i pozytywny. Nie chodzi tu więc o przebudowę psychiki nauczyciela, gdyż był on oddawna prawdziwym demokratą, nie tylko w dzisiejszych czasach swobodnego rozwoju idei demokratycznych, ale i wtedy, gdy za ich wyznawanie groziła Bereza lub co najmniej karne przeniesienie służbowe. Szczególnie nauczyciel szkoły powszechnej (często dziś pracujący także w szkolnictwie zawodowym) zdał już wtedy egzamin swej dojrzałości polityczno-społecznej. Jednakże w wielu wypadkach zachodzi konieczność wyzwolenia nauczyciela ze skutków gwałtów psychicznych, które mu zadano w okresie władzy sanacji, w czasie okupacji, a nawet już po wojnie w okresie terroru band faszystowskiego podziemia.

Tego wyzwolenia nie można narzucić z zewnątrz. Można jedynie dopomagać nauczycielowi w procesie przełamywania psychicznych oporów. Nauczyciel musi zrozumieć sens przemian społecznych, musi dostrzec wyznaczone sobie zaszczytne stanowisko w nowym społeczeństwie, musi zapalić się szlachetnym ogniem ambicji sprostania zadaniom, których wykonania społeczeństwo od niego oczekuje.

A dzisiejsze społeczeństwo budowniczych nowej Polski Ludowej spodziewa się ujrzeć w nauczycielu przywódcę awangardy najlepszych, najbardziej dynamicznych sił narodu, mądrego przywódcę umiejętnie kształtującego psychikę młodzieży, według nowego modelu człowieka uspołecznionego. Aby sprostać temu zadaniu, nauczyciel musi stanąć na najwyższym szczeblu wykształcenia zawodowego.

Troska o wszechstronne dokształcanie dzisiejszych kadr nauczycielskich — to kardynalny, zasadniczy warunek postawienia nowej szkoły na właściwym miejscu. Nie tylko dbałość o stan liczebny, ale przede wszystkim o jakość sił nauczycielskich staje się już dziś zagadnieniem pierwszorzędnego znaczenia.

Dokształcanie to winno iść w trzech kierunkach, a mianowicie: pedagogicznym, zawodowym i ideologicznym I nie wystarczą dziś formalne kwalifikacje, stwierdzone takim. czy innym dyplomem.

Życie powojenne płynie wartkim, wzburzonym nurtem. Trzeba więc wiele uwagi poświęcić jego przejawom, trzeba szybko podążać myślowo i przetrawiać wewnętrznie zachodzące we współczesnym świecie przemiany, aby spieniony nurt życia nie przewalił się ponad naszymi głowami, aby nie minął nas obojętnie jak przydrożne głazy, aby nie przeszedł ponad nami swoją własną drogą, w której zabrakłoby naszego uczestnictwa. I słusznie wspomina Eustachy Kuroczko w swej rozprawie na temat: „O postawe społeczną nauczyciela“, że „na ten cel nie wolno żałować pieniędzy“. Polska Ludowa na pewno ich nie pożałuje. Nauczyciel otrzyma należną sobie pozycję społeczną i wynagrodzenie godne swej pracy. Jednakże ze swej strony winien dać maksimum dobrej woli w przełamywaniu wewnętrznych oporów psychicznych, w chęci doskonalenia się zawodowego i społecznego. I wierzę głęboko, że na tym odcinku nauczyciel polski nie zawiedzie. Wtedy i wpływ jego na młodzież i miejscowe środowisko zacznie ujawniać sie w całej okazałości. Wpływ ten jest niewątpliwy i tak oczywisty, że uzasadniać go na tym miejscu wcale nie potrzeba.

Co się tyczy przemian ustrojowych w szkolnictwie zawodowym, to wiąże się ona ściśle z przebudową życia społeczno-gospodarczego naszej Ojczyzny.

Przed wojną całe życie gospodarcze Polski było domeną wpływów wyłącznie kapitalistycznych, aczkolwiek z jednej strony u naszego wschodniego sąsiada kapitalizm był już całkowicie zlikwidowany,

a na jego gruzach powstawały zręby socjalistycznego ustroju, z drugiej znów strony, byliśmy właściwie poza nawiasem wielkich procesów techniczno-ekonomicznych, które odbywały się w Ameryce i krajach zachodniej Europy. Stan ten wytworzył specyficzne warunki gospodarcze w Polsce. Życie gospodarcze cierpiało na złośliwą anemię głównie z tego powodu, że o poziomie tego życia u nas decydował wielki kapitał cudzoziemski i skartelizowany przemysł. Rodzimym, słabym na ogół gałęziom życia gospodarczego brak było szerszego oddechu, jakiegoś konkretnego planu, opartego na głębokiej myśli społecznej.

I nic w tym dziwnego, bo nie mieliśmy właściwie własnej tradycji w stosunkach gospodarczych, nie otrzymaliśmy wychowania ekonomicznego, nie nauczyliśmy się po prostu myśleć kategoriami ekonomicznymi. Na taki stan rzeczy złożyła się nasza przeszłość feodalno-szlachecka i stukilkodziesięcioletnia niewola polityczna. One to wytworzyły szczególny zespół warunków, który cofnął nas w rozwoju cywilizacji, a nawet kultury powszechnej, daleko wstecz w myśl zasady, że „kto stoi, ten faktycznie cofa się".

Rola, którą kapitalizm narzucił polskiej szkole zawodowej nie była godna zazdrości i w dużym stopniu mijała się z zadaniami dzisiejszej szkoły tego typu. Kapitalizm żądał pewnej, ograniczonej zresztą liczby sił najemnych, przygotowanych do posłusznego wykonywania zleconych zadań fachowych. Stąd też główny nacisk w szkole zawodowej położono na wyrobienie ciasnego zakresu sprawności manualnych i danie absolwentowi niezbędnego dla tych celów zasobu wiadomości teoretycznych. Dziedzina wychowania gospodarczego, a przede wszystkim społecznego, była wyraźnie upośledzona. Jeśli tu, czy ówdzie było pod tym względem lepiej, to jest to wyłączną zasługą nielicznych jednostek spośród nauczycielstwa i poszczególnych pracowników pedagogicznych władz szkolnych.

Osiągnięcia Jędrzejowiczowskiej reformy szkolnej nie dały zbyt wiele. Rządy sanacyjne bowiem nie dążyły do przebudowy społeczno-gospodarczej, nie stworzyły żadnego, długofalowego planu rozwoju ekonomiki narodowej, nie miały nawet szerszej inwencji w tej dziedzinie, obliczonej choćby nawet na krótki okres czasu i tym samym nie mogły stworzyć szkolnictwu zawodowemu zdrowej podstawy materialnej dla jego normalnego rozwoju.

Szkolenie zawodowe było więc nadal uważane w opinii publicznej za niższe i mniej zaszczytne od szkolenia ogólnego. I nie wiele tu pomogły nawet zmiany nazw szkół zawodowych na gimnazja i licea, dokonane w myśl zasady równorzędności szkół zawodowych z ogólnokształcącymi. Lojalnie jednak trzeba przyznać, że ustawa jędrzejowiczowska była w stosunku do poprzednio obowiązującej wyraźnym postępem naprzód. Główną jej zasługą jest zniesienie tzw. „ślepych ulic", umożliwienie młodzieży przechodzenia z niższych szczebli wykształcenia na wyższe, nie wyłączając nawet uniwersytetu, a w końcu wprowadzenie stopni kształcenia zawodowego i dostosowanie programów do ówczesnych potrzeb życia gospodarczego. Dziś z perspektywy czasu, widzimy jednak cały szereg błędów tej reformy, a przede wszystkim uniemożliwienie absolwentom tzw „szkoły dokształcającej" przejścia do szkół zawodowych wyżej zorganizowanych, nie mówiąc już tym bardziej o szkołach wyższych. W ten sposób uczyniono szkołę zawodową stopnia zasadniczego szkołą elitarną, albowiem dziecko robotnika, czy chłopa najczęściej do niej nie trafiało i musiało poprzestać na szkole dokształcającej.

Szkoła dokształcająca miała wadliwą organizację i wadliwe programy. Nie mogła więc spełnić zadań, do których ją przeznaczono. Obliczono ją na dokształcenie ucznia (głównie w przedmiotach ogólnokształcących), podczas gdy trzeba go było po prostu uczyć zawodu, bo w nisko stojącym zakładzie rzemieślniczym, czy handlowym nie zdobywał koniecznego poziomu przygotowania fachowego.

Drugą nie mniej ważną wadą reformy jędrzejowiczowskiej była fikcja przechodzenia z jednych szkół szczebla niższego do innych szkół szczebla wyższego. Na skutek niewłaściwego ułożenia programów kandydat musiał przejść przez wysoki próg egzaminów uzupełniających i praktycznie albo się wogóle nie dostawał do upragnionej szkoły, albo tracił najmniej rok, aby uzupełnić różnice w zakresie programu.

Poza tym nawet tak wadliwe szkolnictwo zawodowe było w stanie ogarnąć swym zasięgiem zaledwie 207 tysięcy młodzieży w wieku 14—18 lat. Nieco więcej młodzieży w tym wieku znajdowało się w szkołach ogólnokształcących, a reszta około 1 i pół miliona wogóle nie kształciła się nigdzie. Ponad to, jeśli chodzi o programy przedmiotów ogólnokształcących, to były one wybitnie infantylistyczne, oparte wyłącznie na czynniku emocjonalnym, osłabionej przez nadmierną aktualizację systematyczności nauczania i całkowitym lekceważeniu celów poznawczych.

Nie trudno więc dojść do wniosku, że w naszej nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej jędrzejowiczowska reforma szkolna nie może być wzorem, nie może spełnić zadań, których wykonania społeczeństwo oczekuje od szkoły zawodowej.

Dokonana przebudowa struktury gospodarczej naszego państwa z rolniczej na przemysłowo-morsko-rolniczą, a w szczególności:

1) konieczność zagospodarowania wysoko uprzemysłowionych Ziem Odzyskanych i szerokiego pasa morskiego wybrzeża,

2) konieczność jak najszybszego wyrównania historycznych zaniedbań w dziedzinie wychowania ekonomicznego i kształcenia fachowego,

3) konieczność odbudowy zniszczonych warsztatów życia gospodarczego przez pożogę wojenną, najdzikszą i najstraszniejsza w skutkach ze wszystkich wojen — wymagają już dziś 7 mil. rąk roboczych w samym tylko rolnictwie, a 5 mil. w innych dziedzinach życia gospodarczego, z tej liczby oczywiście najwięcej w przemyśle, a dalej w handlu i rzemiośle. Fachowcy, którymi dziś dysponuje gospodarstwo narodowe, nie są w stanie pokryć tego zapotrzebowania. Musimy sięgnąć do rezerw ludzkich wsi i szkolić nowe kadry budowniczych kraju. Stąd wypływa ogromna, niemal dziejowa, misja nowoczesnej szkoły zawodowej w Polsce. Ten bowiem typ szkoły stać się musi obok szkoły podstawowej potężną bazą masowego szkolenia gospodarczego. Absolwent szkoły zawodowej winien z niej wynieść nie zasady godziwego zdobywania zysku, co było myślą przewodnią przedwojennej kapitalistycznej szkoły zawodowej, nie sprawności wyłącznie manualne które możnaby było jak najkorzystniej sprzedać pracodawcy, ale:

a) rzetelne przygotowanie teoretyczne i praktyczne do obranego zawodu,

b) gruntowne opanowanie rozumowe otaczającej go rzeczywistości,

c) wszystkie cechy psychiczne, składające się na typ człowieka uspołecznionego.

Szkoła zawodowa musi stanąć na wysokości nałożonego na nią zadania. W tym kierunku zmierza polityka szkolna, w tym duchu dokonywuje się ogrom prac ustrojowych i programowych. Z myślą o takim wzorze absolwenta, szkoła zawodowa z zadowoleniem wita przedłużenie obowiązku szkolnego do lat 15 i związane z tym powstanie 8-letniej szkoły podstawowej, obowiązek dokształcania młodzieży pracującej zawodowo do lat 18, dekret z 10 grudnia 1946 o obowiązku współpracy w zakresie nauczania w szkolnictwie zawodowym, oraz powstawanie szkół resortowych. To wszystko są zagadnienia same w sobie dostateczne obszerne, aby im poświęcić osobne referaty. Nie mniej jednak pozwolę sobie mimochodem zauważyć, że 8-letnia szkoła podstawowa da uczniowi szkoły zawodowej głębszy podkład wykształcenia ogólnego, co z kolei musi się zaznaczyć korzystnie na jego wykształceniu zawodowym. Przedmioty ogólnokształcące w szkole zawodowej w wymiarze 30 — 40 proc. ogólnego, tygodniowego wymiaru godzin nauczania pozwolą na dalszą, celową kontynuację tego wykształcenia. Szeroka rozbudowa sieci publicznych, średnich szkół zawodowych i ich nowe, zdrowe podstawy organizacyjne i ideowe, w najbliższej już przyszłości uczynią z tego typu szkół najdonioślejszy instrument masowego szkolenia zawodowego.

Życie udowodniło, że szkoły resortowe, oparte zresztą na pomysłach i doświadczeniach amerykańskich zdały egzamin swej celowości. Nigdy bowiem pracownia szkolna, czy też warsztat nie zastąpią fabryki czy domu handlowego.

To też częściowe ujęcie szkolenia zawodowego przez zainteresowane działy życia gospodarczego jest bezwzględnie korzystne z punktu widzenia potrzeb gospodarstwa narodowego. Jednakże szczegóły tego zagadnienia wymagają jeszcze drobiazgowej analizy i korekty, albowiem dotychczasowa praktyka domaga się już dziś uregulowania kompetencyj zainteresowanych resortów. W szczególności daje się odczuwać konieczność wprowadzenia pedagogicznego nadzoru nad pracą w tego typu szkołach i skorelowania ich programów z programami odpowiednich typów szkół, pozostających pod nadzorem Ministerstwa Oświaty.

Co się tyczy czasu szkolenia, to osobiście opowiadam się za czteroletnią średnią szkołą ogólnokształcącą i zawodową, opartą o podbudowę 8-letniej szkoły podstawowej i uważam, że tam, gdzie w rachubę wchodzi cała przyszłość narodu, nie można robić żadnych oszczędności budżetowych.

W końcu ostatnie zagadnienie programów nauczania i wychowania. Dziś już nikt nie przeczy, że muszą one ulec zupełnej, niemal rewolucyjnej przebudowie. W szkole zawodowej musi zapanować zgoła nowa atmosfera radosnej, twórczej pracy dla dobra społecznego. Dobro społeczne stanowi więc najogólniej pojęty ideał wychowawczy nowej szkoły polskiej.

Musi ona wytworzyć takie warunki w otoczeniu wychowanka, aby umożliwić mu jak najzupełniejszy rozwój indywidualny, aby wydobywać, rozwijać i utrwalać jego uzdolnienia, a także cnoty społeczne.

Demokracja ludowa nie buduje niczego na mrzonkach, lub romantycznych fantazjach, lecz stosownie do potrzeb społeczeństwa planuje rzeczy wprawdzie śmiałe, ale realnie przemyślane i wykonywane konsekwentnie według planu. Dlatego też i na odcinku szkolnictwa zawodowego plany demokracji ludowej będą w 100 proc. wykonane.

Bo jak każdy inny element współczesnej rzeczywistości polskiej, kształtującej nową Polskę dla nowych Jej obywateli, tak nowa szkoła zawodowa wyrasta z głębokich, mądrych, przewidujących założeń manifestu lipcowego P. K. W. N., z przelanej krwi i potu żołnierskiego, z codziennej, twardej, uporczywej i zwycięskiej pracy milionów szarych ludzi.

Tego, bezcennego wkładu nie wolno nam nawet w najdrobniejszej cząstce zmarnować. Spełniając swój obywatelski i zawodowy obowiązek, musimy konsekwentnie zmierzać w swej normalnej pracy szkolnej, dosłownie przy każdym zetknięciu się z młodzieżą do utrwalenia w jej psychice cnót demokratycznych i cierpliwego kształtowania modelu nowego człowieka uspołecznionego.

KOMUNIKAT

POWSZECHNA ANKIETA CZYTELNICZA.

Instytut Kulturalno - Oświatowy „Czytelnika" opracował od jesieni ub. roku i ogłosił w porozumieniu z Głównym Urzędem Statystycznym oraz za zgodą Ministerstwa Oświaty powszechną ankietę czytelniczą.

Celem powszechnej ankiety czytelniczej jest ustalenie drogą statystyczną, kto w Polsce czyta książki, skąd je czerpie, jaki jest stosunek czytelnictwa książek do czytania dzienników i czasopism tudzież do innych potrzeb kulturalnych, wreszcie, jakie są najważniejsze zainteresowania, upodobania i potrzeby czytelnicze. Wychodząc z założenia, że upowszechnienie czytelnictwa nastąpi tym łatwiej, im liczniej i szczerzej wypowiedzą się sami czytelnicy, oparto ankietę na zasadzie, że każdy z czytelników odpowiada sam na postawione mu pytania wypełniając kwestionariusz ankiety.

Instytut Kulturalno-Oświatowy „Czytelnik" zwraca się do wszystkich osób czytających książki z wezwaniem, by wypełniły kwestionariusz ankiety przy sposobności wymiany książek w bibliotece lub wypożyczalni, zaś w wypadku, jeśli nie są stałymi abonentami biblioteki ani wypożyczalni, by odwiedziły dla wypełniania kwestionariusza najbliższą bibliotekę.

Powszechna ankieta czytelnicza trwać będzie do 30 czerwca br. Zwracamy się do wszystkich władz, partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, posiadających biblioteki o poparcie tej ankiety. Prosimy ob. bibliotekarzy i pracowników oświatowych o pośredniczenie w jej przeprowadzeniu.

Staramy się o uzyskanie adresów wszystkich bibliotek, punktów bibliotecznych i wypożyczalni książek. O ile którakolwiek z bibliotek lub wypożyczalni nie otrzyma do dnia 31 marca br. kwestionariuszy powszechnej ankiety czytelnictwa, prosimy, by zażądała nadesłania wprost do Biura Czytelnictwa w Łodzi, ul. Piotrowska 96.

Wyniki ankiety zostaną opublikowane do użytku wszystkich władz, partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, pracujących nad krzewieniem czytelnictwa.

Dyrektor Instytutu
Stanisław Tazbir

Część III. — Ogłoszenia

Zaginione dokumenty:

Zgubiłam moją legitymację uczniowską Nr 266. Jestem urodzona 26. 10. 1931 r. w Rzeszowie, córka Jana i Rozali, uczennica I kl. D. Gimnazjum Handlowego.

Baranowska Stanisława
Rzeszów, Baldachówka 7.

Czasopisma dla nauczycieli

Biologia w szkole
Wiadomości historyczne
Polonistyka
Polska i świat współczesny
Geografia w szkole
Fizyka i chemia.

Cena numeru 40 zł. — Prenumerata roczna 145 zł.
Redakcja i Administracja: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 8.

Książki dla dzieci

1. Januszewska H.	— O chłopcu drewnianym	200 zł
2. Zarembina E.	— Najmilsi	190 zł
3. Zarembina E.	— Towarzysze	200 zł
4. Zarembina E.	— Wesoła praca	275 zł
5. Przeworska J.	— Kolorowe dzieci	110 zł
6. Skowronkówna I.	— Antologia polskiej literatury dziecięcej	200 zł

Wyszły nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 8.

Do nabycia we wszystkich oddziałach P. Z. W. S., księgarniach spółdzielczych i prywatnych.

Cena Nr 1 — 5 Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego wynosi 100 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie drobne za tekstem 20 zł. za wyraz petitowy. — Ogłoszenia zwykłe za tekstem: za całą stronicę 20.000 zł., — za 1/2 str. 12.000 zł., — za 1/4 str. 6.000 zł.. — za 1/8 str. 3.000 zł., — za 1/16 str. 2.000 zł.. — za 1/32 str. 1.000 zł, — za 1/64 str. 600 zł.

Należytość za prenumeratę i za ogłoszenia należy wpłacać na konto K. K. O. m. Rzeszów Nr 701 lub w Administracji.

Adres Redakcji i Administracji: Rzeszów, Kuratorium Okręgu Szkolnego Rzeszowskiego, ulica Unii Lubelskiej Nr. 6.

Nakładem wydawnictwa Dziennika Urzędowego Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie

Państwowe Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów — 1500 457/V/48. S-0624